

Niech żyje  
rząd robotniczy

i włościański

Warunki prenumeraty:  
w Warszawie z odnośnikiem  
miesięcznie Mk. 5.500.000.—  
bez odnośnika „ 5.000.000.—  
na prow. mies. „ 5.500.000.—  
Zagranicą „ 10.000.000.—  
Za zmianę adresu 150.000.—



Niech żyje  
Socializm!

**Ceny ogłoszeń:**  
w tekście (przed kron.) 25 groszy  
Nekrologi 10 „  
zwyčajne 15 „  
drobne za jeden wraź 10 „  
Ceny ogłoszeń należy rozumieć  
za wiersz wysokości 1 milimetra.  
Dla poszukujących pracy 50% rabatu  
Ogłoszenia w Niedzieln. o 25% drożej  
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „  
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu  
Administracji o 10% drożej.  
Ceny ogłoszeń w złp. płatne w mar-  
kach, obliczonych podług kursu w  
dniu zapłaty.  
Za terminowy druk ogłoszeń Admi-  
nistracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telefon Redakcji 175-70, Admin. 120-13.  
Redakcja i Administracja: Warecka 7 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 175 | Numer pojedynczy 250.000 mk.  
Administracja czynna od 9 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w srody.

# Z powodu 3-go maja.

Nie ulega, zdaje się, wątpliwości, że gdyby nie święto robotnicze 1-go maja, to rocznica Konstytucji 3 maja 1791 r. nie doznałaby się godności urzędowego święta narodowego. Nasi „patrioci” od początku przeciwstawili 1-mu maja tę najbliższą datę — i w taki to zupełnie niewłaściwy sposób zrodziło się święto narodowe.

Niemal bowiem żadnej racji historycznej, ideowej czy uczuciowej, która by usprawiedliwiała robienie z pamiętki Konstytucji 3-go maja święta narodowego. Święto narodowe musi przemawiać do uczucia najszerzszych mas, musi poruszać struny ich duszy, musi być zupełnie zrozumiałe i mieć w sobie wielką żywotność. Niedawno Francuzi uznali za święto narodowe nie inną datę ze swojej przebogatej historii wyzwoleniczej, lecz 14-ty lipca — dzień zburzenia Bastylji, a więc fakt o niesłychanej wymowie i głębokiej symbolicznej treści.

A Konstytucja 3-go maja? Jest to tylko pamiętka historyczna, niezdolna do obudzenia żadnych żywszych uczuć, zbyt obca całemu składowi nowoczesnego życia, aby dała się nawiazać jakaś nie istotnie, a nie urzędowo tylko — świąteczna.

Co człowiek z masy wie o Konstytucji 3-go maja? Popularne broszurki i odczyty starają się wbić mu w głowę tę wiedzę. Ale czy człowiek dzisiejszy może przejąć się tym faktem, że Konstytucja 3-go maja pozwalała mieszczaństwu nabywać dobra ziemskie, dawała wolność osobistą mieszczaństwu (tylko w „królewskich” miastach) i przedstawicielom mieszczaństwa dawała głos doradczy w Sejmie w sprawach miejskich? Albo czy można uczuciowo i rozumowo „świętować” z tej przyczyny, że umowy między włościanami a szlachtą folwarczną oddawano pod „opiekę prawa krajowego”, pozostawiając i poddaństwo i pańszczyznę? Albo kto ma się dziś cieszyć z tego, że Konstytucja 3 maja prawo wyborcze przyznawała tylko „posesjomatom” (posiadaczom) i zaprowadzała dziedziczność tronu? Wszystko to jest tak dalekie od współczesnej świadomości, nawet czysto burżuazyjnej, że nie może znaleźć szczerego oddźwięku.

A jeśli dodać do tego, że Konstytucja 3-go maja Polski nie uratowała, że niezwłocznie prawie została obalona przez spisek Targowiczańskich, że zatem w życie nie weszła — to dość chyba będzie powodów, aby dziwny charakter tego święta uwydatnić.

Stwierdzić należy, że nasza wielka emigracja (po 1831 r.) nigdy nie uważała rocznicy 3-go maja za jakieś „święto narodowe”. Stosunek do tej Konstytucji w kołach demokratycznych był zawsze bardzo krytyczny. Zresztą i jeden z twórców tej Konstytucji, wielki Kollataj, bynajmniej nie zachwycał się nią, a później szczerze wyznał, że Konstytucja, nadana przez Napoleona Księstwu warszawskiemu, pod względem społecznym była znacznie lepsza od Konstytucji 3-go maja. Na emigracji jedynie arystokratyczno-monarchiczne stronnictwo Ks. Adama Czartoryskiego stawiało tę Konstytucję jako „program” narodowy.

W swoim czasie Konstytucja 3-go maja była naogół dziełem postępowym, jakkolwiek ułomnym i niedostatecznym. Gdy zadania swego — umocnienia ustroju politycznego Polski — nie spełniła, gdy Państwo polskie upadło, przestała być „testamentem” czy „programem” i stała się tylko pamiętką historyczną. Pamiętkę tę można rzeczowo ocenić ze stanowiska historycznego, z jej zaletami i wadami. Ale daremnie by w niej szukać ideowych i uczuciowych podnieć do święta narodowego.

Burżuazja jednak ma swoje powody do traktowania jej w taki właśnie sposób, aby przeciwstawić 3-ci maja świętu robotniczemu. Robione to jest w nader wyraźnym celu klasowym. Jakżeż jednak niebotycznie śmieszne jest enpeerowskie i chadeckie usiłowanie zrobienia z rocznicy Konstytucji 3-go maja... „święta pracy”! To już jest ordynearne głupstwo i obrzydliwy fałsz historyczny i społeczny, godny doprawdy najniezręczniejszych lokajów burżuazji. Właśnie to było najślabszą stroną Konstytucji 3-go maja, że licząc się z wszechmożną szlachtą, tak po macoszemu potraktowała reformy społeczne. Rzeczywista jej treścią były reformy polityczne, zmierzające do wzmocnienia Państwa (zniesienie liberum veto, dziedziczność tronu, powiększenie wojska i t. p.). Pod względem społecznym był to załedwie początek początku równouprawnienia zamożnego mieszczaństwa. Dla włościan Konstytucja nie realnie nie robiła pozostawiając ich w dawnym stanie poddaństwa i pańszczyzny. A już zupełnie mowy być nie może o jakimkolwiek związku między dążeniami społecznymi klasy robotniczej (której w końcu XVIII w. były tylko słabe zarodki) a Konstytucją 3-go maja. I trzeba nieleđa tego i lokajskiego oddania się burżuazji, aby z rocznicy 3 maja — do spółki z fabrykantami i majstrami cechowymi — robić... „święto pracy”!

## Socjaliści francuscy do niemieckich.

Socjalistyczna Partja Francuska w przededniu wyborów (w Niemczech wybory odbędą się w najbliższą niedzielę 4-go b. m., we Francji — 11 b.m.) — wystosowała do socjalistów niemieckich następującą odezwę:

Paryż, 26 kwietnia 1924 r.  
Pracownicy francuscy z głębokim niepokojem oczekują wyniku wyborów niemieckich. Są bowiem przeświadczeni, że zwycięstwo reakcji nacjonalistycznej w Niemczech przyniosłoby niepowetowaną szkodę nietylko Socjalizmowi międzynarodowemu, ale i świętej sprawie cywilizacji i pokoju.  
Gorąco pragnęlibyśmy, żeby wybory powszechne we Francji odbyły się przed

wyborami niemieckimi, nie zaś potem. Stało się inaczej. Byliśmy przekonani, że powodzenie demokracji u nas — powodzenie, dla którego pracujemy z niezłomną energją i z mocną nadzieją — wywarłoby zbawiczny wpływ na wynik wyborów niemieckich, umacniając możliwości zbliżenia się i porozumienia obu narodów. Dziś musimy się obawiać, żeby nie stała się rzecz przeciwna, żeby powodzenie najgorszej reakcji niemieckiej nie było wyzyskane jako niebezpieczny manewr wyborczy przeciwko demokracji francuskiej.

Pod tym względem losy obu narodów są wzajemnie uzależnione. Nacjonalizm u jednego z nich wywołuje i wzmacnia nacjonalizm u drugiego. Każde zwycięstwo, każ-

da klęska Republiki, Demokracji, Socjalizmu odbijają się po drugiej stronie granicy. Oto dlatego socjaliści francuscy zwracają się z energicznym wezwaniem do pracowników niemieckich, Towarzysze, losy Europy w znacznej mierze zależą od waszej roztropności i waszej odwagi. Nie zapominajcie, że walcząc przeciwko reakcji niemieckiej, walczycie przeciwko reakcji powszechnej. Nie zapominajcie, że walcząc przeciwko nacjonalizmowi niemieckiemu, walczycie przeciwko wszystkim czynnikom nienawiści i wojny.

Z całego serca socjaliści francuscy towarzyszą wam w waszej walce, która jest także naszą.

Niech żyje pokój!  
Niech żyje Międzynarodówka robotnicza!  
Sekretarz grupy parlamentarnej  
Leon Blum.  
Za sekretarza generaln. Partji  
J. B. Severac.

## Otwarcie wystawy Imperjum Brytyjskiego.

(Kor. własna).

W dniu 23 kwietnia, dniu św. Jerzego, patrona Anglii, odbyła się wielka uroczystość otwarcia wielkiej British Empire Exhibition (wystawy Imperjum Brytyjskiego). Anglicy lubią uroczystości, mają skłonność do pompy, bardzo ciekawi są widokisk. Otwarcie wystawy, która ma przedstawić całą światność, powagę i moc Imperjum, następczo okazje do wspaniałego obchodu, któremu równego nie było podczas panowania obecnego króla Jerzego V.

W ciągu ostatnich kilku tygodni czyniono gorączkowe przygotowania, aby wystawę ukończyć na czas. W dzień i w nocy trwała praca 18 tys. robotników. Minister Kolonji, tow. J. Thomas, który jest niejako protektorem wystawy, obejmującej wszystkie dominja i kolonje, przed kilku dniami przemawiał na specjalnym zgromadzeniu robotników, zatrudnionych w Wembley (na terenie wystawowym) i zachęcał ich do wyteźonej pracy, do uratowania honoru robotnika angielskiego. Apel nie pozostał bez skutku. Na dzień otwarcia praca już o tyle była posunięta naprzód, że na pierwszy rzut oka wystawa sprawiała wrażenie prawie gotowej.

Uroczystość otwarcia odbyła się w olbrzymim stadionie, który mieści zgórą 120 tys. widzów. Prawie cały stadion wypełniony był publicznością, przybyłą ze wszystkich stron Londynu i Anglii, z Ameryki i z Kolonji. W jednym rogu stadionu urządzone trybunały dla dworu i gości. Na przeciwległym rogu zajęły miejsce połączone chóry kościelne Londynu, cztery tysiące śpiewaków w białych komżach zapełniły cały odcinek stadionu.

Na godzinę przed przybyciem orszaku dworskiego na piękne, zielone boisko wyszły orkiestry gwardji: Na czele w malowniczych i fantastycznych strojach swoich kroczyli kobziarze szkoccy w liczbie kilkunastu, wygrywając skoczny marsz szkocki. Za nimi połączone pięć orkiestr — kilkuset muzykantów w jaskrawo-czerwonych bluzach i olbrzymich czapach futrzanych. W oczekiwaniu króla orkiestry grały, marszerowały po boisku, wykonywały bardzo precyzyjnie i zręcznie trudne ewolucje marszowe, ku wielkiej ucieście publiczności. Na zmianę śpiewał olbrzymi chór. Przy dźwiękach chóru i orkiestr wkroczyły na boisko oddziały gwardji, marynarki i wojsk lotniczych i ustawiły się na zielonym trawniku w szyku malowniczym. Kilka minut po jellanastej przyjechał samochodem książę Walji — prezs komitetu wystawy, a wkrótce potem trębacz w strojach Tudorowych zamorszczali przybycie orszaku królewskiego. Wjazd orszaku był teatralnie uroczysty. Trębacz na koniach, gońcy w strojach najróżniejszych epok, karoce wielkie (w jednej z czterech siedział tow. Henderson, minister spraw wewn.). Cała procesja okrażyła stadion. Przybyli dygnitarze zasi-

dli na trybunie. Po chwili rozległy się dźwięki marsza narodowego. Ukazał się szwadron kawalerji w hełmach i zbroi świecącej. Herold wyskoczył na boisko, a za nim wspaniała karoca z parą królewską. Powitanie króla było naprawdę serdeczne ze strony publiczności. Znowu okrażenie stadionu — i król z królową, wysiadłszy z karocy, zajęli główne miejsce na trybunie.

Książę Walji, jako prezes wystawy, odczytał mowę okolicznościową i „oddal” wystawę królowi. Król odpowiedział w dłuższym przemówieniu, w którym m. in. podkreślił, że wystawa Imperjum, która ma się przyczynić do rozwoju handlu i przemysłu Wielkiej Brytanji, będzie miała doniosłe znaczenie dla rozwoju całego świata, dla dobrobytu ludzkości i dla sprawy pokoju światowego.

Oba przemówienia doszły do uszu wszystkich słuchaczy w olbrzymim stadionie za pomocą specjalnych tub. Ale nie dość na tem. Przemówienia królewskiego słuchały miliony jego poddanych nietylko ci, którzy dostali się na otwarcie wystawy. Technika radiotelefoniczna angielska dokonała cudu: radiotelefon rozniósł mowę króla po całym państwie. Na publicznych placach, w wielu salach, w hotelach, w prywatnych domach instalacje telefonu iskrowego oddawały dokładnie każdy dźwięk który rozlegał się pamiętnego poranka w Wembley. Radiotelefon jest tu w Anglii tak popularny, że staje się prawie niezbędnym meblem w każdym domu. Za 2-3 funty można otrzymać całe urządzenie radiotelefonu. Do tego cudu techniki radiotelefonicznej, w kilka minut po przemówieniu króla, przyłączył się inny cud nowoczesnej techniki. Telegram, wysłany zwykłą drogą — za pomocą drutów i kabli — z Londynu do wszystkich kolonji, donoszący o otwarciu wystawy, obleciał całą kulę ziemską w ciągu 80 sekund i wrócił do urzędu w Wembley, skąd wyszedł.

Prawie największą sensacją całej ceremonji otwarcia było ukazanie się gońca urzędu telegraficznego, 16-letniego chłopca, który poprzez boisko śmiałym krokiem wszedł wprost na królewską trybunę, odsalutował i wręczył królowi telegram, otrzymany z podróży naokoło świata o otwarciu wystawy.

Jeszcze orkiestry zagrały kilka marszów, chór odśpiewał pieśni, rozległy się strzały armatnie, flagi poszły w górę — i uroczystość skończyła się. Orszak królewski w tym samym szyku opuścił stadion, a olbrzymie tłumy rzuciły się na zwiedzanie istotnie wspaniałej wystawy.

Zanim szczegółowiej o tej wystawie napiszę, podam kilka tylko porównań: Teren wystawy jest 106 razy większy od terenu Trafalgar Square'u (mniej więcej, jak plac Saski w Warszawie).

Pałac techniki i przemysłu, rozciągnięty wzdłuż jednej linii, zajmąby przestrzeń 1 kilometra.

Liczy się na to, że liczba zwiedzających dosięgnie 30 milionów.

Zgórą milion lamp elektrycznych zainstalowano na terenie wystawowym.

W 54 restauracjach może otrzymać pożywienie jednocześnie 25.000 ludzi.

70 rządów różnych dominjów i kolonji złożyło się na urządzenie wystawy, która kosztuje około 20 milionów funtów szterlingów, czyli prawie 100 milionów dolarów.

J. S.

## Prezydent w Poznaniu a cena cukru w Polsce

Podczas pobytu p. Prezydenta Rzeczypospolitej i premiera Grabskiego w Poznaniu dyktujące ceny dla całej Polski hjeny cukrowiane wielkopolskie „zorientowały się”, iż „wskutek wadliwej umowy z Rządem w sprawie sposobu regulowania wewnętrznej ceny cukru” przemysł cukrowniczy stracił (t. j. zarobił mniej (!) 21 milj. franków szwajcarskich i dlatego... nie może dostatecznie popierać rządu p. Grabskiego, który ich na takie „straty” narzą...

Praktyczni poznańscy umieją szybko likwidować wydatki, związane z przyjęciem Prezydenta Rzeczypospolitej i dlatego już na dzień 6 i 7 maja zwołują na wspólną naradę przedstawicieli wszystkich związków cukrowniczych, aby wymóżyć na rządzie nową umowę co do cen cukru dla konsumpcji wewnętrznej.

Przypomnieć należy, iż rzekome narzucenie niższej ceny cukru, pozostawało w związku z zezwoleniem na wywóz cukru zagranicę i z ulgami z tem związanymi. Zresztą ceny krajowe były ściśle uzależnione od cen cukru na rynku angielskim, na którym panowała czas dłuższy niższa cen i ona to głównie naraziła cukrowników na stratę oczekiwanych nadmiernych korzyści...

Tę urojoną stratę chcą sobie obecnie odbić na przednówku wobec wprowadzenia nowej waluty i z... okazji przyjmowania Prezydenta Rzeczypospolitej i premiera Grabskiego na otwarciu Targów poznańskich — czyżby dla upamiętnienia tej wizyty?..

## Drożyzna.

### WZROST DROŻYZNY.

Komisja do badania wzrostu kosztów utrzymania na posiedzeniu w dniu 2 maja 1924 r. ustaliła, iż koszty utrzymania w m. Warszawie w okresie od 16-go do 30-go kwietnia włącznie w porównaniu z okresem od 1 do 15-go kwietnia wzrosły o 0,15 proc., zaś w całym miesiącu kwietniu w porównaniu z marcem wzrosły o 0,80 proc.

### „ZAKRĄGLANIE.”

Wydział zaopatrywania magistratu m. Warszawy wprowadził nowy cennik złotowy chleba, według którego chleb 50 proc. kosztować będzie 31 groszy (560,000), 70 proc. — 24 grosze (430,000) i razowy — 21 groszy (380,000) za kg. Poprzednio obowiązujące ceny przeliczone zostały z zaokrągleniem do 10,000 mk. Wydział wypieka obecnie około 30,000 kg. dziennie.

Urzędy starszych zgromadzenia rzeźników i wędliniarzy złożyły oddziałowi walki z lichwą kom. rządu nowe „zaokrąglone” cenniki złotych mięsa i wyrobów masarskich. Sposób przerachowania cen na złote ma być „sprawdzony” przez władze administracyjne, a w razie ujawnienia tendencji zmierzających do podbicia cen, winni pociągnięci będą do odpowiedzialności na podstawie rozporządzenia p. prezydenta Rzeczypospolitej w przedmi e relacji. (b).

Zobaczmy!

Celem omięcia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej grożącego karami za przekroczenia przepisów o relacji marki do złotego, wielu kupców podnosi ceny towarów w markach a potem dopiero przelicza je na złote już zgodnie ze wspomnianym rozporządzeniem.

Biuro prasowe min. skarbu komunikuje, iż takie podnoszenie cen w markach będzie karane narówni z żądaniem zapłaty według relacji innej niż ustawowa, grozi za to grzywna od 50 do 5,000 złotych, lub areszt do 4-ch tygodni, albo obie te kary łącznie.

### DROŻYZNA MIĘSA.

Mimo, iż 2 maja dokonano w rzeźni miejskiej uboju 200 sztuk cieląt, dotychczasowe ceny mięsa cielecego nie uległy zmianie. Również na zmianę ceny mięsa wołowego nie wpływa przywóz do Warszawy 12 wagonów wołów rumuńskich. (b).

### CENY W P. S. S. R.

Powszechna Spożywcza Spółdzielnia Robotnicza w Warszawie prosi nas o zaznaczenie, iż obniżyła ceny na najważniejsze artykuły pierwszej potrzeby w swych 8-miu sklepach, znajdujących się w różnych punktach miasta i sprzedaje

	za kg.
kryształ	po zł. 1,10 lub mk. 1,980,000
cukier kostka	zł. 1,36 lub mk. 2,450,000
mąka amer. „Nelson” gr. 56	lub mk. 1,000,000
ryż	gr. 60 lub 1,080,000
zapałki	gr. 22 lub 400,000 za 10 p.
herbata Orange-Pecoe	zł. 11,11 mk. 20,000,000

Inne produkty są sprzedawane po cenach mniej więcej odpowiednich. Sklepy P. S. S. R., znajdujące się na ulicach: Dzielna, Nowolipki, Twarda, Frantiszkańska, Leszno, Targowa.

### Z GIELDY ZBOŻOWEJ.

Na posiedzeniu giełdy towarowo - zbożowej w dn. 2 maja r. b. transakcje załatwiane były ospale. Cena za żyto dochodziła do 23 milj. mk. Z Poznania sygnalizują lekkie wahania zwykłowe. Za 100 kg. żyta loco stacja załadowcza płacono 11 zł. 10 gr. do 12 zł. 10 gr. (v).

### ZŁOTOWY CENNIK KOLONJALNY W SKLEPACH MIEJSKICH.

Począwszy od dn. 5 b. m. obowiązywać będzie w sklepach miejskich cennik złotowy podany równocześnie w złotych i markach polskich. I tak herbata cejlońska i chińska 5 dkg., zależnie od gatunku 68 gr. (1,224,000 mk.) — 74 gr. (1,332,000) i 82 gr. (1,476,000), paczka 50 dkg. 6,88 zł. (12,240,000) — 7,40 zł. (13,320,000) i 8,20 zł. (14,760,000); 1 kg. herbaty luzem 7,33 zł. (13,194,000); kawa mieszanica 10 dkg. 17 gr. (306,000 mk.), 40 dkg. 68 gr. (1,224,000); cukier kryształ 1 kg. zł. 1,11 (1,998,000), kostka prasowana zł. 1,31 gr.

(2,358,000 mk.). Cennik powyższy należy rozumieć w detalu.

### KARANIE LICHWIARZY ŻYWNOŚCIOWYCH.

Na mocy decyzji oddziału walki z lichwą kom. rządu skazani zostali: Julian, Hieronim, Michał i Jan Białowolski, handlarze nierogacizną, zam. w Komorowie, pow. Tomaszów Lubelski, po 500 zł. grzywny każdy za brak rachunków; Czesław Matysiak, właśc. sklepu spożywczego (Polna 76) oraz Zacharyasz Frydman, właśc. sklepu manufakturowego (Marszałkowska 58), pierwszy za brak cennika i rachunków, drugi — za nieujawnienie cen, skazani zostali na 300 złotych grzywny każdy. Józef Szajnbrodt, właśc. sklepu spożywczego (Żelazna Brama 8) zapłaci za nieujawnienie cen, 200 złotych grzywny skazani zostali Abram Mark, właśc. sklepu manufaktury (Gęsia 7) i Bronisław Gembarski, właśc. sklepu spożywczego (Nowogrodzka 25) obydwaj za nieujawnienie cen. (b).

## Sprawy skarbowe

### Egzekwowanie podatku majątkowego dogasa stopniowo.

Z dniem każdym siabną w Warszawie czynności egzekwowania zaległości podatku majątkowego. Coraz więcej płatników legitymuje się kwotami z opłaconego podatku, ci, którzy dotąd nie wpłacili, piącą na ręce sekwestраторów, a egzekucje dokonywane są tylko u nielicznych kupców. Gdy jeszcze miesiąc temu dokonywano po kilkaset zajęć dziennie, w dniu 30 kwietnia zajęć dokonano już tylko 74. Również znacznie zmniejszyły się wpłaty: gdy dawniej inkasowano po 30 tysięcy złotych, w ostatnim dniu kwietnia zainkasowano zaledwie 3 i pół tysiąca zł.

### Obieg złotowy.

Według obliczeń tymczasowych w dniach od 29 kwietnia do dn. 2 maja Bank Polski i Centralna Kasa państwowa puściły w obieg 70 milionów złotych w banknotach i w biletach zdawkowych, co stanowi mniej więcej czwartą część potrzebnego obiegu pieniężnego. Ponieważ jednocześnie skarbnicy państwa w podatkach w ostatniej dekadzie kwietnia i pierwszych dniach maja mogli wycofać co najwyżej 30 milionów zł., na rynku pieniężnym nie może się uczuwać braku gotowizny. Na razie daje się przy zwiększającym się obiegu banknotów złotych uczuwać brak biletów groszowych, które dopiero za dni kilka będą puszczane w większej ilości.

## Wybory do Kasy Chorych w Łodzi.

(kor. własna).

W numerze wczorajszym „Robotnika” do obliczenia przypuszczalnego podziału mandatów wkradła się pomyłka. Ilość mandatów P. S. (Poalej-Sion) winna być 1 (jeden), a nie jak mylnie podano, 7 (siedem).

Zanim szczegółowo scharakteryzujemy wybory łódzkie, podajemy kilka zestawień. Na terenie łódzkim zmagają się ze sobą przedewszystkiem wpływy P. P. S. i N. P. R. Zrazu w r. 1918 i 1919 silniejsza była nasza partja,

później wpływy nasze osłabły. N. P. R. do Sejmu zdobył 2 mandaty, P. P. S. żadnego, do Rady miejskiej N. P. R. — 20 mandatów, P. P. S. — 9.

Stosunek naszej partji do N. P. R. przedstawiał się według ilości głosów oddanych podczas tych wyborów mniej więcej jak 1 : 2, 2.

Z dotychczasowych wyników wyborów do Kasy Chorych widać, iż stosunek ten zmienił się znacznie na naszą korzyść — jest 1 : 1,3. Zaskoczyła N. P. R. ich taktyka bloku z Ch. D. i endecją w Radzie miejskiej oraz częstokroć szkodliwa taktyka w akcjach zawodowych.

Zupełną klęską są wybory łódzkie dla chadeków i endeków. Podczas, gdy do Sejmu padło na nich z górą 60 tys. głosów, gdy w maju r. ub. zdobyli 24 mandaty do Rady miejskiej, obecnie na obie listy chadecką (16) i endecką (21) razem oddano jakieś 5 czy 6 tysięcy głosów, co da prawdopodobnie nie więcej, niż 6 mandatów.

Zemściła się reakcyjna polityka rządów chęjskich w państwie i w mieście.

Jednocześnie jest to bankructwo programu chadeckiego zmierzającego do rozbicia dzisiejszych kas chorych i powrotu do fabrycznych kas chorych.

Duży sukces naszej partji przypisać w znacznej mierze należy wzmocnieniem się wewnętrznym naszej łódzkiej organizacji, co włoży dalszy jej pomyślny rozwój.

Łódź, 2 maja (PAT). — Wczoraj po północy komisja wyborcza do kasy chorych w Łodzi ukończyła ostatecznie obliczenie głosów, złożonych w kurjach ubezpieczeniowych. Na poszczególne listy padły następujące ilości głosów: lista Nr. 3 (N. P. R.) 18,454, lista Nr. 9 (Blok pracowników) 825, lista Nr. 10 (Poale Sjon) 1378, lista Nr. 1 (Niemiecka Partja Pracy) 5224, lista Nr. 15 (Bund) 1831, lista Nr. 16 (Ch. D.) 3408, lista Nr. 19 (P. P. S.) 13417, lista Nr. 21 (endecy) 1719.

Pozostałe listy otrzymały ilości głosów niżej od dzielnika, wynoszącego 775 głosów i wskutek tego mandatu nie otrzymają.

Przy podziale przez dzielnik wyborczy lista Nr. 3 uzyskała 23 mandaty, lista Nr. 9 — 1 mandat, lista Nr. 10 — 1 mandat, lista Nr. 11 — 7 mandatów, lista Nr. 15 — 2 mandaty, Nr. 16 — 4 mandaty, Nr. 19 (P. P. S.) — 17 mandatów, Nr. 21 — 2 mandaty.

Łódź, 2 maja (telefonem). — Według ostatnich obliczeń lista P. P. S. uzyskała 18 mandatów, lista Nr. 3 N. P. R. 24 mandaty, Niemiecka Partja Pracy 7 mand. Rozdział pozostałych mandatów między inne listy dokonany został zgodnie z informacjami PAT.

## Faktyczne zmniejszenie pensji

Dnia 1 b. m. wypłacono urzędnikom państwowym pensje, przy czem potrącenia na emeryturę, na znacznie podwyższony podatek od uposażeń służbowych oraz na inne podatki tyle wyniosły, że w wielu wypadkach urzędnicy otrzymali 75 proc. rzeczywistych poborów, co w rezultacie równa się faktycznemu zmniejszeniu uposażeń.

## Utopja społeczna

(Antoni Lange. *Miranda*. Powieść. Warszawa. Nakładem „Przeglądu Wieczornego” 1924).

Przed kilku miesiącami ukazała się książka, która — jak dotąd — prawie wcale nie zwróciła na siebie uwagi ogółu. Jest to tem dziwniejsze, że zagadnienia społeczne oraz zagadnienia jak to się dzisiaj mówi metapsychiczne znajdują się podobno wciąż na porządku dziennym. Ale system niesłychanej, bezwstydniej, kramarskiej reklamy i autokreacji tak się od lat kilkunastu w nas rozpanoszył, że pisarze czujący wstręt do tego rodzaju zabiegów — bywają przekrzyzczani, przehałasowani, zagłuszeni wrzaskiem panującym na targowisku literackim.

Antoni Lange wydał oryginalną powieść, która należy do rodzaju u nas zupełnie nie uprawianego — powieść - utopję. Oparł ją na dziele włoskiego uczonego dominiikanina Tomasza Campanelli (w r. 1623) „Civitas solis” („Państwo Słońca”), ale pogłębił, rozwinął i uwspółcześnił w sposób b. ciekawy i oryginalny.

Zazwyczaj utopje wszelkie są nudne, ponieważ jako utwory racjonalistyczne, spekulatywne — nie wruszają. Stwarzają sztuczne budowle zamieszkałe przez sztuczne istoty. Mogą być interesujące jako kombinacje ale b. rzadko, chyba tylko u Bellamy'ego posiadają ciepło psychiczne, życie wewnętrzne.

To ciepło ożywia powieść Langego. Część wewnętrzna utopji, budowę „Państwa Słońca” wziętą od Campanelli, przedstawia autor jako okres miniony współczesnej „Surji - wasti” (gród słońca), zaś uprawdopodobnił istnienie tego raju na zie-

mi za pomocą dwóch nawskroś współczesnych motywów.

Mieszkańcy państwa słonecznego wynaleźli tajemniczy pierwiastek Nirwidjum. Jest to skupiona /pra - energia, pozwalająca na przetworzenie fizycznej natury człowieka a mianowicie na zmaterializowanie „ciała astralnego”. Przy pomocy „Nirwidjum” ciało astralne jednostki zostaje podczas snu zrealizowane, zamienione w ciało z krwi i kości, tylko wyższego rzędu. Idealny ustrój socjalny, opisany przez Campanellę rozleciał się z powodu przeszłości natury psychologicznej — wyjaśnia jeden z mędrców Surja - wasti. Przyziemność natury człowieka, jego egoizm, lenistwo, złość doprowadziły do ustrój „Państwa słonecznego” do upadku jeszcze w w. osiemnastym. Dopiero gdy mędrcy wynaleźli dzięki Nirwidjum sposób na podniesienie, uduchowienie człowieka, Słońco - gród rozwinął się bezpiecznie w społeczeństwo doskonałe. Nirwidjum również dało obywatelom w rękę siły, pozwalające im użyć nieznaną żywioły natury ludzkiej i przyrody. Oto jacy są ci ludzie przeduchowieni, „astralni”: Od zwykłych ludzi nie różnią się oni pod względem anatomicznym wcale. Wyzwolono w nich przedewszystkiem t. zw. splot słoneczny (plexus solaris). Ceremonia przetwarzania człowieka zwykłego w człowieka astralnego jest dokładnie i artystycznie opisana (ten warunek estetycznie konieczny w powieści fantastycznej, bez którego efekt estetyczny byłby chybotywy spełnia Lange w całej rozciągłości). Dzięki wyzwoleniu „splotu słonecznego” uwolniono organizm od „niższych obowiązków, jak np. zarząd kieszek, żoładka, wątroby, gdyż zredukowaliśmy — opowiada dygnitarz Surja - wasti — konieczność jedzenia do minimum. Mamy za to wiele czasu do rozmyślań o Bogu i nieskończoności, a nadto jesteśmy wolni od tego maszynizmu, w jakim żyją Anglicy,

Każdy z nas jest sam sobie aeroplanem (Słońco - grodzianie latają w powietrzu); sam sobie jest telegrafem i telefonem; możemy się porozumiewać ze sobą na odległość myślą i słowem; możemy się nawet widzieć na odległość. Stworzyliśmy sobie maszynę maszyn, która nam wszystkie rzeczy załatwia w sposób prosty i akuratywny.”

Niepodobna wyliczać wszystkich rozkoszy, jakich doznają mieszkańcy Surja-wasti, oraz wszystkich urządzeń społecznych, rodzinnych, wychowawczych, militarnych (np. sposób prowadzenia wojny, obywatelniającej wroga w sposób nieszkodliwy dla zdrowia). Autor przenosi nas w ten raj w sposób tak subtelny, że przejście od stosunków ludzkich do utopji nie rozbija wrażenia. Przytem Lange z intuicją artysty posłużył się dla uprawdopodobnienia swej wizji oprócz wymienionych motywów — jeszcze dwoma sposobami niezawodnymi: przedstawił swój gród słoneczny nie tylko opisowo ale również dramatycznie, w akcji, a w tę akcję wprowadził człowieka współczesnego, Warszawianina, który uratowany przez się z okrętu tonącego gdzieś na Dalekim Wschodzie został przez burzę wyrzucony na brzeg Surja-wasti. Ten to p. Jan Podobny był w Surja-wasti we własnej osobie, kochał się nawet w boskiej piękności Damajanti a po jej bohaterstwie śmierci wrócił do Warszawy. Rzecz cała jest związana organicznie w całość. Ów p. P. był bowiem z dawien dawna miłośnikiem nauk ezoterycznych.

Do ożywienia utopji przyczynia się również ujęcie państwa słonecznego nie statyczne lecz dynamiczne. Surja - wasti nie jest państwem raz na zawsze, idealnie doskonałym. Owszem rozwija się, dąży, ma nieosiągalne ideały, walki partji swych konserwatystów i rewolucjonistów.

Skutkiem tak delikatnego i zrecznego

ujęcia tematu odnosi autor sukces estetyczny najwyższy: — powieść czyta się z rozkoszą i podczas czytania ani przez chwilę nie tracimy złudzenia. Jest to dla tego rodzaju powieści sukces świetny, tem świetniejszy, iż autor pozwala sobie na aluzje, drwiny i nauki w stosunku do świata, ustrojów i małości społeczeństw zwykłych, naszych. Te aluzje, nieraz wprost aktualne, nie przeszkadzają. Dlaczego? Ponieważ Lange intuicją poety umiał dać swej utopji mocną koncepcję, której składniki starałem się zanalizować.

W „Mirandzie” zyskuje literatura polska powieść świeżą, typu u nas nowego, piękna, mądra i czarująca. Świadczy ona, że wielki talent znakomitego poety, liryka, krytyka, erudyty nie osłabł ale dzięki blisko czterdziestoletniej uprawie, spotęgował się dając utwór, który przedej czy później będzie sobie popularność. Tylko paradoksalne i nienormalne stosunki literackie, targowisko pełne wrzasku i intryg mogły nam wyjaśnić fakt, iż powieść Langego miała dotąd bez głębszego wrażenia.

Do „Mirandy” dołączył poeta „Opowiadanie więźnia”. Przebywając w r. 1907 w więzieniu w Brześciu Litewskim poznał je z ust współtowarzysza więźnienia, Rosjanina Andrejewa. Opowiadanie to pełne zgrozy i okropności stanowi potworny dokument psychiki rosyjskiej, która — o czem świadczą relacje z historii „czerezywczajki” — dzieje z wiewo Solowieckich — za czasów bolszewickich nie zmieniła się wcale. Rosja mimo rewolucji nie zmieniła się wcale od czasów, opisanych z genialną prostotą przez Gorkiego w jego okropnej książce p. t.: „Moje Dzieciństwo”.

Zygmunt Kisielewski

# Święto 1 maja

LUBLIN.

(Korespondencja własna).

## Obchód 1-go Maja.

Obchód 1-go Maja w Lublinie wypadł o wiele okazaję, niż w roku ubiegłym.

Przed wyruszeniem pochodu z przed teatru „Rusałka” odbył się wiec, który zagał tow. Kubecki, przewodniczący Rady Zw. Zaw., przedstawiając znaczenie święta 1-go Maja, oraz tow. poseł Malinowski, który w dłuższym przemówieniu uzasadniał kolejno hasła, zawarte w rezolucji C. K. W. P. P. S., najdłuższe zatrzymując się nad kwestią utrzymania pokoju. Rezolucję przyjęto jednogłośnie.

Następnie wyruszył przeszło sześciotysięczny pochód z kilkunastoma czerwonymi sztandarami i transparentami. Sztandary O. K. R. P. P. S. i Z. Z. K. niesiono na przedzie, następnie sztandary fabryczne, lubelskiego Stow. Spółzwojów i t. d. W pochodzie grała orkiestra kolejowa.

Pochód przeszedł całe miasto pod cmentarz, na którym pochowani są nasi towarzysze. Tam wygłosił okolicznościowe przemówienie tow. pos. Malinowski poczem orkiestra kolejowa odegrała marsz żałobny, zaś delegacja pochodu ze sztandarem udała się na cmentarz w celu złożenia wianków na grobach towarzyszy.

Pochód udał się pod Radę Zw. Zaw., gdzie z balkonu przemawiali tow. tow. Ziętek i Choma.

Po poł. w teatrze „Rusałka” odbyło się bardzo liczne zebranie, zainicjowane przez T. U. R., na którym tow. poseł Malinowski, wygłosił okolicznościowe przemówienie, a grupy amatorów kolejarzy i członków T. U. R. odegrały 2 jednoaktówki. W przerwach grała orkiestra kolejowa.

Późno wieczorem odbyła się wieczornica artystyczna w sali Lubelskiego Stow. Spółzwojów.

## 1-szy MAJA W ŁODZI.

(Kor. własna).

O godz. 10 rano napłynęły na plac Wodny pochody dzielnic i związków, które utworzyły ogromny pochód z 26 sztandarami i kilku orkiestrami.

Pochód przeciągnął ul. Główną i Piotrkowską do placu Wolności. Plac literalnie zalany był przez uczestników manifestacji. Przemawiano z 2 trybun. Z jednej pos. tow. Ziemięćki i tow. Purlal, z drugiej sen. tow. Kopicński, towi Kluszyńska, Holecgreber i Danielewicz oraz w imieniu Bundu tow. Milman.

O godz. 1½ w sali Koncertowej odbyła się uroczysta akademja, na której przemawiali sen. tow. Kopicński, tow. Kluszyńska, pos. tow. Ziemięćki i tow. Purlal. Część druga wypełniła doskonale produkcje artystyczne.

Komuniści zapowiadali, że rozbiją pochód P. P. S-owy, wydali nawet instrukcję poufną, w jaki sposób i w jakich punktach miasta ma się odbywać ta akcja. Skończyło się — na rozrzuceniu w kilku miejscach odezw komunistycznych przeciwko P. P. S.

## W ZGIERZU.

(Telefonem).

Na Rynku zgromadził się w dniu 1 Maja ogromny tłum robotników. Referaty o znaczeniu i historii święta robotniczego oraz o sytuacji politycznej wygłosili tow. tow. Rapalcki i Dowbór. Poczem imponujący pochód robotniczy przeciągnął ulicami miasta.

## PABJANICE.

(Telefonem).

W dniu 1-go Maja przed lokalem O. K. R. P. P. S. przy ul. Zamkowej zebrał się kilk tysięczny tłum robotników, który ruszył pochodem przez ulicę miasta na Rynek. Niesiono 6 czerwonych sztandarów. Na Rynku odbył się wiec, na którym przemawiali tow. tow. pos. Szczerkowski i Pluskowski poczem wiec rozwiązano.

O godz. 6 po poł. odbyła się uroczysta akademja, na której program złożyły się przemówienia senatora tow. Kopicńskiego i Pluskowskiego, oraz produkcje wokalne i muzyczne.

## BIAŁYSTOK.

(Kor. własna).

Imponująco wypadła u nas manifestacja święta Pracy. Od wczesnego ranka towarzysze i przedstawiciele fabryk zaczęli się schodzić do lokalu P. P. S., skąd miał wyruszyć pochód. Brama domu ozdobiona zielenią z pięknym transparentem (oświetlonym wieczorem) zdaleka znaczyła się czerwienią powiewającego nad nią sztandaru. O godz. 11 formuje się pochód. Za sztandarem P. P. S. idzie orkiestra, potem czwórkami uszeregowani robotnicy. W pochodzie jeszcze kilka sztandarów i transparentów. Pochód zatrzymuje się w rynku — rozpoczynają się przemówienia. Po zagajeniu przez tow. Domańskiego, przemawiają tow. Rączka, sekr. Zw. metalowców z Warszawy, tow. M. Sokolowski z Warszawy, dalej przedstawiciel Związku tytoniowego i wreszcie poseł białoruski Wołoszyn. Zamykając zgromadzenie, tow. Domański odczytuje rezolucję proponowaną przez C. K. W., którą tysiące zgromadzonych robotników jednogłośnie przyjmują.

Znowu formuje się długi pochód i zatacza

jąc szeroki krag, wraca przed lokal P. P. S., gdzie po krótkim przemówieniu tow. Rączki, rozwiązuje się.

Cała manifestacja odbyła się przy zachowaniu wzorowego, niczem nie zakłóconego spokoju i powagi.

Była to manifestacja wyłącznie P. P. S-owska, „Bund” bowiem udziału w pochodzie nie brał, urządzając osobne zgromadzenie w sali. Komuniści też nie próbowali zamącić uroczystości naszej, choć jeszcze rano to planowali. Ostatecznie odbyli oddzielne zebranie i sformowali własny pochód niedorostków. Ludzi wiekiem dojrzałych w tym komunistycznym pochodzie — na palcach można policzyć.

Popisali się natomiast komuniści — inaczej. Rankiem, kiedy nasi towarzysze rozstawieni koło fabryk, wzywali idących (choć nielicznych) do pracy robotników, aby nie łamał solidarności — to komuniści namiętnie agitowali przeciwko świętowaniu. Wiedzieli, że kto nie pójdzie do pracy, nie pójdzie do komunistów, lecz na wiec P. P. S. i dlatego agitowali przeciwko świętowaniu.

Oto dowód, jak komuniści w praktyce stosują zasadę jednolitego frontu.

Na inny, huligański „dowcip” zdobyli się miejscowi faszyci. W nocy, obok porzlepianych pięknych, kolorowych plakatów P. P. S., nalepili w kilku miejscach ręcznie pisane i rysowane kariki z napisem: „Cześć poległym 28 sierpnia 1920 r., pomordowanym przez” i obok ręką palcem wskazującą na plakat P. P. S. (dn. 28 sierpnia 1920 roku bolszewicy rozstrzelali w Białymstoku kilku Polaków).

To nikczemne, łajdacko — tchórzliwe pomawianie P. P. S. o odpowiedzialność za mordy bolszewickie, budziło u wszystkich uczciwych ludzi wstręt i pogardę.

## CZĘSTOCHOWA.

(Korespondencja własna).

Już od wczesnego rana na miejscu zbiórki, przed lokalem O. K. R., przyozdobionym w zieleni i sztandary, gromadziły się poszczególne dzelnice partyjne, oraz związki zawodowe.

Około godz. 11 zaczął się formować pochód, ściśle według wskazówek udzielonych przez milicję P. P. S., która bardzo sprawnie wywiązała się ze swojego trudnego zadania.

O godz. 11 i pół, pochód, liczący kilka tysięcy robotników i robotnic, ruszył ulicą Kościuski do Alei. W pochodzie przygrywały trzy orkiestry. Niesiono kilkanaście sztandarów, wśród nich widziano sztandary organizacji kobiecej w Częstochowie i Rakowie, oraz sztandar z r. 1905. Oprócz dzielnic Częstochowskich w pochodzie szły następujące dzelnice podmiejskie: Raków, Wyczerpy Blachownia, Wrzosa, Konopiska, Dźbów, Rudniki, Olsztyn, Baryły, Kamienica Polska i Poczesna. Pochód zamykali Bundowcy.

Komuniści, stanowiący wraz z „Niezależnymi” jedną grupę, zajęli miejsca na trotuarze. W chwili, gdy przeciągał pochód, grupka komunistów usiłowała wtargnąć do naszego pochodu, jednak nasza milicja bardzo szybko zlikwidowała prowokację komunistyczną.

Po tej krótkotrwałej awanturze pochód, już bez żadnych przeszkód ruszył Alejami, a potem ulicą Kościuski powrócił przed lokal O. K. R., gdzie odbyło się wielkie zgromadzenie. Wiec zagał tow. Jarmulowicz, poczem o znaczeniu święta Majowego przemawiali tow. poseł Pużak i tow. Kazimierzak. O zbrodnicy działalności komunistów, zwłaszcza na terenie związków zawodowych, mówił tow. Bielnik. Wszystkie przemówienia spotykały się z gorącym uznaniem zgromadzonych. Na zakończenie przemówił tow. Dederko, odczytując rezolucję C. K. W., którą zebrani wśród oklasków jednogłośnie przyjęli. Krótkim przemówieniem tow. Jarmulowicz zakończył wiec, wznosząc okrzyki na cześć socjalizmu i P. P. S.

Zgromadzeni według dzelnicy wiecownicy rozeszli się ze śpiewem „Czerwonego Sztandaru”.

## PRUSZKÓW.

(Korespondencja własna).

Agitacja z samokochodu Komitetu Majowego. Wspomniał obchód majowy. Rozmawiał strajku. Otwarcie boiska sportowego T. U. R.

W dn. 1 maja już o g. 6½ ukazał się na ulicach miasta automobil Komitetu Majowego, ozdobiony zielenią z plakatami, wzywającymi robotników Pruszkowa na zgromadzenie. Trębacz, jadąc w aucie, trąbił po całym mieście pobudkę. Oprócz tego rozrzucono wszędzie odezwy majowe P.P.S. i ulotki Z. R. S. S. oraz wprowadzono żywą agitację ustną. W ten sposób objechano wszystkie dzelnice miasta i wszystkie fabryki.

W warsztatach kolejowych, gdzie było dużo wahaających się — pojawienie się auta przechyliło szalę i robotnicy postanowili gromadnie świętować. Na miejscu pozostała tylko niewielka grupka lamistraszków.

Pozatem stanęły całkowicie lub prawie całkowicie fabryki: Stow. Mechaników, Fajansowa, fabryka tuszu Rainersa, fabr. ultramarynu Sommer i Nowes, elektrownia, pracownia krawiecka „Omega”, warsztaty w Tworckach, z okolicznych fabryk: cegielnie (Moszna i Krosna) i in. Nieliczne tylko fabryki, jak fabr. włóków Majewskiego i fabryka płótników Hosera nie poszły na ogółem robotniczym.

O godz. 10 rozpoczęło się zgromadzenie w ogrodzie Bersona przy udziale około 3000 osób. Zagał sekretarz Komitetu Majowego, tow. To-

masz Świeca, przewodniczył tow. Dominik Książak. Przemawiali: przewodniczący Koła Z.Z.K., tow. Paweł Oitaszewski i tow. Stefan Weychert, który wygłosił obszerny referat. Przemówień obu mówców zebrani wysłuchali z zapalem. Na zakończenie uchwalono dwie rezolucje: polityczna, przedłożoną przez C.K.W., oraz rezolucję wzywającą do licznego udziału w wyborach do Kasy Chorych i głosowania na kandydatów P. P. S.

Pochód ruszył przez ul. Kościuski do rynku, następnie zawrócił na Zbikówek do łopos Kościuski.

O godz. 4 popoł. odbyła się uroczystość, która ściągnęła olbrzymie tłumy uczestników i widzów, przedewszystkiem młodzieży; uroczyste otwarcie boiska sportowego T. U. R. Teren na boisko został zaofiarowany bezinteresownie przez Zarząd Stow. Mechaników, za co Oddział Pruszkowski T. U. R. składa niniejszem gorące podziękowanie.

Podczas przemówień przewodniczył tow. Br. Kopp, przemawiali: poseł tow. dr. A. Pragier, w imieniu miasta — burmistrz Cichecki, w imieniu Oddziału T. U. R. — A. Łanfał, w imieniu Zarządu Głównego T. U. R. — Bruner, w imieniu „Sily” — Szubański, w imieniu Straży Ogniowej — komendant Chełmiński.

Po zakończeniu przemówień odbyły się zawody sportowe między I drużyną T. U. R. „Victoria” a klubem sportowym „Zbik”. Zarząd T. U. R. a Pruszkowski włożył wiele wysiłków w przygotowanie zawodów i mimo trudności finansowych, zdołał w górę zaopatrzyć swoją dmiżnę w obuwiu i kostymu, to też drużyna prezentowała się pod każdym względem imponująco. W czasie zawodów przygrywała orkiestra. Pogoda była ładna.

O godz. 7½ w sali kina „Lutnia” rozpoczęła się Akademja Majowa P. P. S. z udziałem orkiestry strażackiej. Słowo wstępne wygłosił tow. K. Domołowski, referat o znaczeniu święta majowego — poseł tow. Pragier. W części koncertowej wzięły udział: ob. Helena Zarzycka (skrzypce) przy akompaniamencie ob. Ludwika Ratoruskiej oraz ob. Barańska (tekłamacja). Artystkom i orkiestrze Komitet P.P.S. składa niniejszem serdeczne podziękowanie.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna, urządzona przez Z.Z.K. we własnej sali.

## GRODZISK.

(Korespondencja własna).

Święto majowe obchodziliśmy bardzo uroczystie. Wszystkie fabryki, z wyjątkiem farbkowej, stały. Od samego rana kwestarki i kwestarze uwiązali się po Grodzisku i sąsiednim Milanówku, zbierając na T. U. R.

O godz. 11 odbył się wiec w podwórzu lokalu Komitetu Dzelnicowego P.P.S. Referował tow. Libkind. Rezolucję C. K. W. przyjęto jednogłośnie.

Po wiecu odbył się pochód, z udziałem około 1000 osób. Niesiono dwa sztandary. Pochód obszedł dokoła miasta, poczem przed lokalem Komitetu Dzelnicowego zabrał jeszcze raz głos tow. Libkind, który nawiązując do strajku w fabryce Haberlego, wzywał robotników do wytrwania i obrony organizacji. Po przemówieniu końcowem tow. Łobaszewskiego, pochód rozwiązał się.

P. starosta Czajkowski niewiadomo po co, ściągnął na dzień 1 maja do Grodziska policję z różnych stron powiatu. Skorzystali z tego złodzieje i np. w Milanówku okradli miejscową kooperatywę.

## ZYRARDÓW.

(Korespondencja własna).

Komuniści nie opryskli przy robocie.

1 maja, ze smutkiem stwierdzić to należy — nie był obchodzony w Zyrardowie tak, jak lat poprzednich. Szumowiny miejscowe, zwące się komunistami, postarały się o stłumienie uroczystości.

W wigilję 1 maja zwołano posiedzenie Zw. klasowych, chcąc omówić święcenie 1 maja, lecz na posiedzenie wdarło się kilkudziesięciu łobuzów, nie należących do żadnego ze Związków, którzy krzykiem i hałasem nie dopuścili do obrad. Dziwić się należy, że członkowie Związków Zawodowych poddali się terrorowi garsci opryszków i że nie wyrzucili ich za drzwi. Wobec powyższych zajęć, dzień 1 maja nie mógł się udać. To też organizacja miejscowa P. P. S. postanowiła nie urządzać pochodu, lecz ograniczyć się do 2 wieczora.

Pierwsze zgromadzenie odbyło się na ulicy przed lokalem partyjnym. Przemawiał tow. Nieśiołowski. Drugie — wieczorem w Domu Ludowym, lecz tu mimo przestroż, danych przez tow. Dobrowolskiego, by nie wpuszczano łobuzerii na salę, gdyż zakłócał spokój, nie usłuchano tych przestroż, wpuszczano bez kontroli — i łobuzi od początku do końca krzykiem i przeraźliwym wyciem starali się zagłuszyć mowę, tow. Dobrowolskiego, który w takim zgjętku zmuszony był przemawiać przez 1½ godziny.

Gdy jeden w pobliżu stojący towarzysz zwrócił się do opryszków, by się uspokoił, to w odpowiedzi na to młodociani bandyci komunistyczni błysnęli przed oczy nożami.

Sławetni bojownicy komunistyczni, którzy na salę wydobywając noże, odważyli się wyruszyć z pochodem na miasto ze sztandarem z Zw. Związku proletariatu miast i wsi, lecz na widok komendanta i czterech policjantów konnych — ci wielecy rowdowicz wraz ze sztandarami zapadli się pod ziemię.

## BYDGOSZCZ.

(Korespondencja własna).

W dn. 1 maja wieczorem odbyło się tu uroczyste zebranie robotnicze. Przewodniczył tow. Lonatowski. Przemówienie pierwszomajowe wygłosił tow. Szafranski z Warszawy, poczem zabrał głos tow. Jaworski z Bydgoszczy. Rezolucję C. K. W., przedłożoną przez tow. Jaworskiego przyjęto jednogłośnie.

Część artystyczną wypełniły: śpiew t. Krzywokowskiego oraz deklamacje tow. tow. Jaworskiej, Gawrońskiego i Szafranskiego.

Wśród ogromnie podniosłego nastroju odśpiewano chóralnie „Czerwony Sztandar”. Resztę wieczoru wypełniła ochocza zabawa taneczna.

## LESZNO.

(Korespondencja własna).

Dzień święta robotniczego przeszedł w Lesznie uroczystie. W tym roku stanęła cukrownia „Michałów” i robotnicy cukrowni oraz ludność miejscowa zebrałi się o godz. 11 na placu przed spółdzielnią robotniczą, pięknie przybraną sztandarami i zielenią.

Po przemówieniu tow. Keniga, zebrani, w liczbie około tysiąca, uchwalili jednogłośnie rezolucję C. K. W., wznosząc gromiące okrzyki na cześć święta Pracy i P. P. S., poczem ruszyli pochodem przy dźwiękach orkiestry i śpiewie „Czerwonego”. Pod fabryką tow. Kenig powtórnie zabrał głos Zebrani wyrażali okrzykami oburzenie na politykę stronnictw reakcyjnych i komunistów, wyrażając jednocześnie całkowitą aprobatę talktyki P. P. S.

Po obejściu przez robotników pochodem całego miasteczka, tow. Wajda rozwiązał pochód krótkim przemówieniem na rynku.

Po południu odbyła się wycieczka robotnicza za miasto. Bawiono się ochoczo przy dźwiękach muzyki.

## RANNI W DNIU 1-go MAJA.

Podczas szarży na rogu ul. Marszałkowskiej i Wspólnej spadł z koni przodownik oddziału konnego 32-let. Stefan Kostrzewa i post. oddziału konnego 27-letni Władysław Turski. Lekarz Pogotowia stwierdził u pierwszego złamanie kości lewego śródstopia u drugiego zaś silne potłuczenie lewej nogi i, po opatunku przewiózł ich do mieszkania.

Nadto przez Pogotowie zostały opatrzone następujące osoby: na rogu ul. Marszałkowskiej i Żorawiej: Aleksander Tarczyński, lat 21, monter (Targowa 21) i Stanisław Flatau, lat 18; student (Żelazna 89), którzy wskutek uderzenia kolbą karabinu odnieśli rany tłuczone głowy, Marjan Walaneryk, lat 16 (Dziaka 52), bez zajęcia — rana miążdżona prawej stopy, wskutek uderzenia kopytem konia, Marja Wiedeńska, lat 24 (Bugaj 25), Edward Kołakowski, lat 21, bez zajęcia (Staszica 11), Szymon Graber, lat 18, pudełkarz (Smocza 55), Katarzyna Siwczynska, lat 20, polerownicza (Łucka 13), Jan Bejger, lat 21, robotnik (Dzika 37), Bronisław Chmielewski, lat 34, woźnica (Nowolipie 16), Pinkus Klejman, lat 21, robotnik (Smocza 42), robotnik niewiadomego nazwiska, lat 20, oraz urzędnik tajnej policji 32-letni I. L. Wszyscy oni odnieśli przeważnie rany tłuczone głowy, czoła lub twarzy i, po opatunku przez Pogotowie udali się do domów, jedynie Katarzynę Siwczynską przewieziono do szpitala Dz. Jezus. Na ul. Pawiej 22 odniósł ranę tłuczoną prawego policzka 14-letni Nachym Certner (Dziela 21) wreszcie na rogu ul. Marszałkowskiej i Wspólnej odniósł ranę ciętą w głowę i rękę wskutek ciecicia szablą 60-letni Stanisław Rogalski (ks. Skorupki 4), robotnik. Podażał on z fabryki do domu na obiad i zupełnie przypadkowo znalazł się na chodniku wśród uciekających manifestantów.

W XIII komisariacie jest do odebrania woreczek damski srebrny z 3 kluczami zgubiony podczas popłochu na r. ul. Marszałkowskiej i Wspólnej.

## Kapitał bankowy a pracownicy

Bank Handlowy w Warszawie, idąc posłuszenie za rozkazami Lewjatana, urządził nową prowokację. W ubiegły poniedziałek wymówił pracę wszystkim pracownikom oddziałów oraz blisko pięciuset pięćdziesięciu pracownikom Centrali w Warszawie.

Chodzi więc tu o to, aby część pracowników zmusić do przyjęcia warunków Zarządu, część wyrzucić na bruk, a przedewszystkiem pozbyć się ludzi, stojących na czele Zrzeszenia pracowników, w których, przez dyplomację widocznie, narazie usunieto tylko dwóch: pp. Funkensteina i Sawickiego.

W poniedziałek 5 b.m. odbędzie się w sali Stow. Techników przy ul. Czackiego 5 Nadzwyczajne Walne Zebranie Zrzeszenia Pracowników Banku Handl. w Warszawie, dla omówienia powyższej sprawy.

Robotnicy popierajcie  
swoje pismo codzienne

## W sprawie uruchomienia fabryki celulozy.

### BEZCZELNE ŻĄDANIA.

Wczoraj wieczorem w min. pracy odbyła się dalsza konferencja w sprawie uruchomienia fabryki celulozy we Włocławku.

Przedstawiciele fabryki obok postulatów pod adresem rządu (ulgi cłowe i podatkowe) — postawili za warunek uruchomienia fabryki w dn. 12 maja, obcięcie płac rzemieślników o 5 proc., pomocników i innych robotników o 10 proc., dla placowych robotników na 2 zł. Nadto wszystkie stawki premjowe, które stanowią połowę płacy, mają zostać o 15 proc. obniżone.

Po miesiącu bezrobocia 900 robotników — Francuzi, którzy są głównymi akcjonariuszami fabryki na rządzie usiłują wymusić ulgi i zarobki robotnicze, sięgające od 5,400,000 do 10 milionów, znacznie obniżyć.

Temu stanowisku kapitału przeciwstawił się obecny na konferencji tow. poseł Piotrowski. Dyr. inż. Karpiński określił postulaty fabryki jako ultimatum dla uruchomienia fabryki celulozy.

Deklaracja powyższa została złożona na ręce przedstawiciela min. pracy p. Ulanowskiego.

## Strajk przy budowie Państw. Wytwórni broni w Radomiu.

(Korespondencja własna).

Od tygodnia trwa strajk przy budowie państwowej wytwórni broni w Radomiu na tle żądań ekonomicznych. Od początku kwietnia robotnicy domagają się wyregulowania płac, które są ogromnie niskie. Dość zaznaczyć, że robotnicy sezonowi, cieśle, zarabiają od 4 do 8 milionów dziennie; zaś robotnicy placowi od 2,200,000 do 3,200,000 mk. dziennie! Traktowanie robotników jest brutalne, wszystko to doprowadziło do strajku, który ogarnął wszystkich zatrudnionych tu robotników, t. j. przeszło 1300.

## Strajk w fabryce Haerberlega w Grodzisku.

(Korespondencja własna).

Jak pisaliśmy już, dn. 29 kwietnia wybuchł strajk w Grodzisku w firmie „Haerberle i S-ka” z powodu wymówienia pracy wszystkim robotnikom i wydalenia przewodniczącego tow. Kwasta.

Dn. 30 kwietnia b. r. odbyła się konferencja przy udziale Inspektora Pracy 8 obwodu, ale p. Sommer w zastępstwie właściciela fabryki oświadczył, że żądania robotnicze bezwzględnie odrzuca i o ile robotnicy nie wrócą do pracy dn. 2 maja, to wszystkich oddali. Oświadczenie miało na celu zastraszenie robotników.

Na tem miejscu musimy napiętnować postępowanie p. Marskiego z zarządu fabryki, który odzywał się do delegacji w niesłychanie brutalny sposób. Mało tego, p. Marski zmusza kobiety, która obrządza krowy, aby pracowała w fabryce, grożąc jej pobiciem, a po tym panu można się wszystkiego spodziewać.

Stróża, który nie chce łamać strajku i tylko pilnuje bramy, p. Marski chce wyrzucić z fabryki i, jak sam mówi, dopomoże mu do tego policja. Poza tem p. Marski odgryza się, że tow. tow., którzy z polecenia Związku prowadzą strajk, będą zanknięci i już świata bożego nie zobaczą.

Zwracamy uwagę p. Marskiemu, że postępowanie jego jest zupełnie bezprawne, a następnie przypominamy mu, że nikt nie odpowiada prawnie za spokojnie prowadzony strajk.

## Strajk pracowników aptecznych

(W dniu wczorajszym sytuacja strajkowa nie uległa zmianie. Pracownicy apteczni solidarnie strajkują.)

Zarząd Kasy Chorých powołał do pracy w aptekach Kasy Chorých sanitariuszy. Postępowanie takie jest niedopuszczalne i ze wszelkimi zasługuje na potępienie. Personel sanitariuszy nie jest przygotowany do pracy w aptekach i skutkiem złego sporządzenia lekarstw mogą wynikać nieobliczalne w swych skutkach konsekwencje. Dotyczy to także prywatnych aptek, w których właściciele powołał do pracy w czasie strajku niefachowych pracowników.

Związek Zawodowy Farmaceutów - Pracowników komunikuje, że zostały już zawarte umowy pomiędzy Związkiem i właścicielami następujących aptek: Czerwonego Krzyża (Marszałkowska 95), Gaseckiego (Freta 16), Lewandowskiego i Heintze (Żelazna 65), Zaleskiej (Puławska 18); personel tych aptek przystąpił do pracy.

Związek Farmaceutów zwrócił się do władz, apelując w kierunku uruchomienia punktów aptecznych w szpitalach miejskich dla szerszych kół społeczeństwa. Związek gwarantuje swój współdziałanie w organizacji i personel dostarczy w odpowiedniej ilości.

Władze czuwają nad bezpieczeństwem publiczności — Dyrektor Urzędu Zdrowia Komisarjatu Rządu wraz ze Starszym Inspektorem farmaceutycznym odbywają rewizje aptek wobec skargi pracowników zlokautowanych, że w aptekach niewymienionych wyżej pracuje personel niefachowy.

Generalny Dyrektor Służby Zdrowia bliżej wniknął w tę sprawę i wezwał Prezesa Związku właścicieli aptek do siebie celem wezwania właścicieli do podjęcia rokowań z pracownikami. Główny inspektor pracy wezwał pracowników na konferencję w dniu 6 b. m. Pracownicy utrzymują, że w razie niezgody właścicieli na podjęcie rokowań — bezrobocie obejmie cały teren Państwa.

### Do strajkujących pracowników aptecznych.

W dniu 2-gim maja r. b. „Kurier Warszawski” na stronie czołowej zamieścił ogłoszenie właścicieli aptek treści następującej:

„Do kilku aptek warszawskich potrzebni pracownicy różnych kategorii. Zgłaszać się: ul. Długa 16, wydział właścicieli aptek”.

Wobec powyższego ogłoszenia Zarząd Zw. zaw. farm. prac. Rplitej Pol. podaje do wiadomości pracowników farmaceutów, że w dniu 1 maja r. b. w warszawskich aptekach wybuchł strajk i stosownie do uchwały Walnego Zebrania żaden z kolegów - farmaceutów nie ma prawa przyjmowania posady w warszawskich aptekach, aż do odwołania przez Związek strajku.

## Z powodu umowy zbiorowej w rolnictwie

Jak nas informuje klasowy Związek Rolnych, układy, trwając z górą miesiąc, nie dały takiego wyniku, jakiego sobie życzyli przedstawiciele Zarządu Głównego Zw. Rolnych. Jednakże pewne minimalne rzeczy udało się osiągnąć.

Przedstawiciele Związku rolnego w roku bieżącym mieli bardzo trudną sytuację. Obszarnicy, reprezentowani przez Związek Ziemiaków, z całym uporem i bezwzględnością dążyli do pogorszenia zarobków, a w każdym razie do niedopuszczenia zmian na lepsze. Jeśli jednak przedstawiciele Związku rolnego uzyskali pewną poprawę dotychczasowych warunków, to zawdzięczać to należy jedynie organizacji i dyscyplinie Związku i mocnej woli prowadzenia — w razie konieczności — walki strajkowej.

Jak wiadomo obszarnicy wycofali swoje żądania, zmierzające do obniżki zarobków ordynariuszom.

Zarobki robotników dniówkowych ustalono w złotych, przy czym wysokość zarobków regulowana będzie według cen żyta notowanych na giełdzie warszawskiej.

Podane poprzednio w „Robotniku” dane uległy zmianie jak następuje:

Ustala się 6 grup (powiatów) według następujących kategorii	I	II	III	IV	V	VI
	810	790	770	750	730	650
	1360	1300	1240	1180	1120	90
	1700	1600	1500	1400	1300	1100

Wyżej wymienione wynagrodzenie w tyśiącach marek polskich przelicza się na złote, ustalając 3 pory roku, według których wypłata będzie miesięcznie regulowana.

Ostateczne sformułowanie umowy nastąpi w początkach maja.

## „Dobroczytność” z kieszeni robotniczych

Na Kujawach znajduje się majątek dobroczynności Osięciny, którym administruje p. Świećicki, kuratorem majątku jest słynny poseł Marylski.

Administracja majątku wydała robotnikom za I kwartał służbowy b. r. zboże na ordynaryjnie mokre. Ponieważ robotnicy otrzymali z 1 cent. metr. zboża o 30 — 40 funtów mąki mniej, przeto spisano protokół policyjny i sprawa znajduje się w sądzie w Radziejowie.

P. Świećicki, powołany w charakterze świadka, stara się pogrążyć młynarza, stwierdzając, że jest on nieuczciwy. Przeprowadzona ekspertyza udowodniła jednak, że wina jest w ziarnie, a nie w młynie, czyli majątek dobroczynny okrada poprostu robotników.

## Kronika parlamentarna.

### Z KOMISJI BUDŻETOWEJ.

#### Budżet min. spraw wojskowych.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad budżetem min. spraw wojskowych, szczególnie zaś omawiano dział II § 9, dotyczący się wyżywiania w armii ludzi i koni.

Referent pos. Coetwertyński stał na stanowisku, że należy poszczególnie pozycje zmniejszać. Wywiązała się szeroka dyskusja na temat nadużyć przy dostawach.

Tow. poseł M. Malinowski zgłosił dwie rezolucje. W pierwszej wzywa Rząd do natychmiastowej rewizji wszystkich zawartych z dostawcami kontraktów. W drugiej wysunięte jest żądanie, aby

wszelkie dostawy wojskowe oddawano związkom producentów i kooperatywom.

Szczegółowych wyjaśnień udzielił szef kontroli gen. Górecki i szef intendencji gen. Norwid-Neugebauer.

### Z KOMISJI SKARBOWEJ.

#### Pasporty zagraniczne.

Sędziowa Komisja Skarbowa pod przewodnictwem posła Byrki przeprowadziła ogólną dyskusję nad projektem rządowym ustawy o opodatkowaniu piwa. W dalszym ciągu posiedzenia komisja debatowała nad wnioskiem p. Rozmaryna (Kolo żyd.) w sprawie opłat paszportowych.

Z ramienia Ministerjum Skarbu zabierał głos dr. Dubieński, przy czym wskazał na prowizoryczność istniejących zarządzeń w tym zakresie, które zastąpione być mają definitywnymi postanowieniami ustawowymi, przewidzianymi w rządowym projekcie ustawy o opłatach stemplowych. W projekcie tym opłata za paszport zagraniczny wynosi 50 złotych. Ponieważ zatwierdzenie definitywne tej bardzo obszernej ustawy o należytościach stemplowych wymagałoby dłuższego czasu, przy czym ustawa ta mogłaby wejść w życie dopiero w końcu roku bieżącego, komisja zgodziła się po dyskusji na zatwierdzenie spraw opłat paszportowych drogą osobnej ustawy, której projekt przedstawił dr. Rozmaryn. Artykuł pierwszy tej ustawy brzmi: Opłata za paszport zagraniczny wynosi 30 złotych; wyjeżdżający za granicę w celach zarobkowych płacą za paszport 2 złote. Artykuł 2 postanawia, że ustawa wejdzie w życie z dniem ogłoszenia, trzeci zaś zawiera klauzule wykonania Projekt tej ustawy komisja przyjęła w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się na następnym posiedzeniu, t. j. we wtorek, 6 b. m.

## Kronika polityczna.

### Z KOMITETU EKONOMICZNEGO RADY MINISTRÓW.

Komisariat do walki z drożyzną nie zostanie obecnie zniesiony.

Komitet ekonomiczny ministrów na posiedzeniu dnia 2 maja r. b. postanowił utrzymać w okresie przejściowym nadzwyczajny komisariat zwalczania drożyzny. Następnie postanowiono zezwolić na wywóz 900 wagonów cukru, pod warunkiem, by ceny w kraju nie zostały podniesione, oraz na wywóz 500 wagonów otrab, o ile zostanie uzyskana odpowiednia niżka cen mąki na rynku krajowym. Sprawie zastosowania ulg wywozowych dla rolnictwa poświęcone będzie posiedzenie następne.

### ENDECY U PREMERA.

Prasa dwugroszowa komunikuje o delegacji Zw. Lud. Nar., która dn. 1 b. m. była u premiera Grabskiego.

Słusznie poseł Mieczkowski poruszył sprawę wypadków w pow. Kolneńskim, Przasnyskim i Ostrołęckim, żądając ulg podatkowych dla ludności tamtejszej, a zwłaszcza dla Kurpiów i słusznie uczyni p. Grabski, jeśli wyśle na miejsce komisję do zbadania tragicznych wypadków, jakie w wymienionych powiatach rozegrały się, o czym „Robotnik” swego czasu obszernie pisał. Żałować tylko wypada, że komisja dopiero obecnie ma wyjechać i że wogóle przez bezwzględne ściąganie podatków (nawet tak dzikich jak „poglówne”) od niezamożnych chłopów doprowadziło się do tych pożałowania godnych wypadków w tym samym czasie, kiedy wielkich obszarników traktuje się przez jedwabną rękawiczkę.

Ale endekom nie o chłopów chodzi. Przewszystkiem wyrazili obawę, że stanowiska urzędowe mają być ponoć obsadzone nietylko przez Chjęne. Następnie zaniepokoił się, czy Rząd nie zamiera przypadkiem zrobić jakichś ustępstw mniejszościom narodowym. Oświadczyli, że Lewiatan i obszarnicy wściekli są na podatki — a wreszcie zażądali, aby pozwolono wywozić z kraju żywność w nieograniczonej ilości. Podobno — jak donosi „Rzeczpospolita” — p. Grabski zgodził się na cofnięcie zakazu wywozu produktów surowych i inwentarza, których w kraju „pozbyć się nie można”.

P. Grabski dotychczas opierał się temu bezwzględnemu wywozowi. Teraz zanosi się na jego kapitulację w tej sprawie. A więc i drożyzna ma być nieograniczona?

### PIASTOWCY U PREM. GRABSKIEGO.

Wczoraj posłowie piastowscy Kiernik i Osiecki udali się do p. premiera Grabskiego na konferencję. Posłowie ci domagali się od p. Grabskiego zezwolenia na wywóz zboża i bydła zagranicę. P. Grabski odpowiedział, że „zasadniczo” zgadza się z wywodami posłów, jednakże na wywóz zboża z kraju nie pozwoli. Poza tem piastowcy domagali się kredytów dla drobnego rolnictwa. W sprawie tej premier oświadczył, że rząd w miarę możliwości przyjdzie drobnym rolnikom z pomocą.

### KONFERENCJA GEN. SIKORSKIEGO Z GEN. SOSNKOWSKIM.

Wczoraj w godzinach wieczorowych odbyła się konferencja między p. min. Sikorskim i gen. Sosnkowskim. W wyniku konferencji gen. Sosnkowski ma zostać mianowany stałym członkiem ścisłej Rady wojennej.

### KONFISKATA „NAPRZODU”.

„Naprzód” z datą 2 maja został skonfiskowany. Skróślono cały artykuł tow. I. Daszyńskiego p. t. „Książd w polityce”, pozostawiając tylko tytuł.

### ŚWIĘTO 3-go MAJA W PARYŻU.

Dziś w Paryżu w Sorbonie odbędzie się uroczysta akademja ku uczczeniu Konstytucji Polskiej 3 maja 1791 r. W uroczystości weźmie udział francuski prezydent Millerand.

WYJAZD GEN. ST. HALLERA DO FRANCJI.

Szef sztabu generalnego gen. dywizji Stanisław Haller wyjeżdża w tych dniach do Francji dla poznania się z nowomianowanym francuskim szefem sztabu generalnego generałem Debeney i dla zaznajomienia się z najnowszymi metodami armji francuskiej na polu szkolenia. (PAT.)

### POWRÓT PREZYDENTA.

Wczoraj rano do Warszawy powrócił specjalnym pociągiem z Poznania p. Prezydent Rzplitej. TERMIN PODPISANIA UMOWY O BUDOWIE PORTU W GDYNI.

Dowiedzieliśmy się, że podpisanie umowy o konsorcjum francuskim w sprawie budowy portu w Gdyni ma nastąpić w początkach bieżącego miesiąca. W dniach najbliższych oczekiwany jest przyjazd grupy francuskiej dla ostatecznego przygotowania tekstu umowy. (v.)

### DESZCZY ORDERÓW.

Dziś nadane zostaną następujące odznaczenia: **Wielki Wstęga Orderu Białego Orła:** Prezes Rady Ministrów i Minister Skarbu, p. Władysław Grabski.

**Wielki Wstęga Orderu Odrodzenia Polski:** ks. Adam Stefan Sapięha, ksiądz biskup krakowski (praca społeczna i narodowa). Ks. Arcybiskup Teodorowicz (praca społeczno - narodowa).

**Komandorzy z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski:** Dr Józef English (praca skarbową), dr Marjan Głowacki (skarb), prof. Wacław Wincenty Makowski (praca społeczna i naukowa), Bolesław Markowski (praca nad odrodzeniem Skarbu), prof. Józef Mikulowski - Pomorski (praca naukowa i społ.), inż. Ignacy Mosciński (praca naukowa), dr Jan Karłowicz Steczkowski (bankowość).

**Krzyż Komandorzy Orderu Odrodzenia Polski:** Stefan Benzel (praca społ. i filantropijna), prof. inż. Zygmunt Bielski (praca naukowa i przemysł naftowy), prof. dr. Ludwik Birkenmayer (praca naukowa), Tadeusz Czarnowski-Golejewski (praca społ. i filantropijna), Kazimierz Fudakowski (praca społ.-rolnicza), dr Kazimierz Hącia (przemysł i handel), inż. Władysław Jabłoński (praca samorządowa), ks. Biskup Romuald Jałbrzykowski (praca narodowa i oświatowa), Mieczysław Jałowicki (praca państwowa na terenie gdańskim), dr. Roman Komierowski (praca obywatelska i narodowa na Kresach Zachodnich), Leopold J. Kronenberg (praca społ. i filantropijna), prof. Karol Lutostański (skarb), inż. Stanisław J. Majewski (praca nad uzdrowieniem stosunków finansowych), dr Jan Michejda (praca narodowa na Śląsku Cieszyńskim), Kazimierz Belza-Ostrowski (praca przy zaciąganiu pożyczki zagranicznej), dr Stanisław Pernaczynski (bankowość), inż. Stefan Przanowski (przemysł i handel), Kazimierz Rosman (praca obywatelska), dr. Antoni Rząd (organizacja kredytu spółdzielczego), inż. Stanisław Skarbiński (przemysł górnicy), Artur Słowiński (praca społ. i samorządowa), p. Władysław Szerman (praca nad krzewieniem polskości na Pomorzu), Eustachy Korwin-Szymanowski (bankowość), Tadeusz Werner (praca przy zaciąganiu pożyczki zagranicznej), ks. dr. Józef Zajchowski (praca filantropijna).

### Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski

Olga Boznańska (sztuka), Czesław Brzeziński (praca społ.), Tadeusz Chłapowski (praca społ.), ks. Feliks Corell (praca społ.), Adam Bolesław Danilewicz (nauka), Zdzisław Debiński (literatura), ks. Henryk Dziekan (praca narodowa), Antoni Garuszewski, dr. Artur Górski (nauka), Feliks Jasieński (sztuka), Jan Kazimierz Król (nauka), ks. Karol Kmitz (nauka), dr. Ryszard Klunicki (praca społ.), Czesław Krupski (praca społ.), dr. Włodzimierz Lenkiewicz (praca społ.), dr. Józef Marczewski (praca społ.), Piotr Maszyński (sztuka), dr. Franciszek Paszkowski, dr. Bronisław Pawłowski (nauka), ks. ppłk. Władysław Piłin (nauka), Zygmunt Pluciński (rolnictwo), Kazimierz Pochwałski (sztuka), Maria Rodziewiczówna (literatura), Jan Rosen (sztuka), pułk. Jan Rzymowski, Józef Śliwicki (sztuka), Józef Słowiński (sztuka), Ignacy Sobieszczanski (praca społ.), Kazimierz Stocki - Sosnowski (weteran z 1863 r.), dr. Lucjan Szpor, Karol Tichy (sztuka), Seweryn Udziela (nauka), Ignacy Witkiewicz (praca społ. i naukowa na Kresach Wschodnich), Tadeusz Ziółkowski (polska marynarka handlowa), ks. Jan Stanisław Żak (praca narodowa), pułk. prof. dr. Edward Żebrowski (praca naukowo - lekarska), Roman Żelazowski (sztuka), Kazimierz Kamiński (sztuka).

### Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski

Kazimierz Dziewanowski (praca społ.), Franciszek Frasza (praca społ.), Teodor Konopka (sztuka), Józef Kosiński (nauka), Karol Michalski (praca społ.), Józefa Obiezioreka, Zofia Romanowiczówna, Stefan Reichardspere-Reichard, Aleksander Sieński (sztuka), Piotr Sobczyk (rolnictwo), Aleksander Sochaczewski (praca społ.), Bronisław Spasowski, Marcin Szulc (praca społ.), Stanisław Trynkowski, Karol Waliński (praca społ.), Gustaw Włodek, Leopold Cielecki, Kazimierz Gierdwojzo, Tekla Jenike, Wilhelm Korbut, Edward Luboński, Stanisław Łążyński, Teodor Monczunska, M. Medard Rogalski.

### ORDER... POCIESZENIA.

Wśród odznaczonych z okazji święta narodowego orderami Odrodzenia Polski zwraca uwagę szarwisko p. Fudakowskiego, przedstawiciela obszarnictwa, niezadowolonego przez p. Grabskiego, jako członka Banku Polskiego.

Jest to zatem order... pocieszenia!

# TELEGRAMY.

## Sprawa odszkodowań.

### BELGIJSKY MINISTROWIE W LONDYNIE.

Londyn, 2 maja. (PAT). Dzisiaj popołudniu ministrowie belgijscy Theunis i Hyman odbyli z Mac Donaldem dłuższą konferencję, podczas której mówili o stanie wykładni swej poglądy w kwestji odszkodowań. Rząd nie wydał dotychczas komunikatu oficjalnego o tej konferencji. Ministrowie belgijscy najprawdopodobniej jutro już powrócą do Brukseli.

### RZĄD RZESZY NIE WYSŁE DRUGIEJ NOTY.

Berlin, 2 maja. (PAT). Rząd Rzeszy zaniechał zamiaru redagowania drugiej no-

ty, w odpowiedzi na sprawozdanie rzeczoznawców. Komitet naczelny komisji ekonomicznej obszarów okupowanych pochwalił stanowisko Rzeszy w stosunku do sprawozdania rzeczoznawców.

### SPRAWOZDANIE DAWESA.

Paryż, 2 maja. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, iż gen. Dawes podczas wczorajszej konferencji z Prezydentem Coolidge i sekretarzami stanu Hughesem i Mellonem wyraził nadzieję, że jego sprawozdanie będzie przyjęte w całości. Sprawozdanie gen. Dawesa spotkało się w kołach rządowych amerykańskich z całkowitem uznaniem.

## Rząd Partji Pracy.

### PROJEKT USTAWY O PROPORCJONALNYCH WYBORACH ODRZUCONY.

Londyn, 2 maja. (PAT). — Izba niższa odrzuciła 238 gł. przeciw 144 wniesiony przez liberalów projekt ustawy o wprowadzeniu systemu proporcjonalności przy wyborach. Sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych zajął w stosunku do projektu stanowisko neutralne.

### O REPREZENTACJE PROWINCJONALNE.

Paryż, 2 maja. (PAT). „Petit Parisien” donosi z Londynu, że przywódca liberalów Asquith wystosował pismo do Mac Donald, w którym wzywa prezydenta ministrów, aby poparł projekt ustawy o reprezentacjach prowincjonalnych, który niebawem w najbliższych dniach wnieśli w izbie gmin poseł liberalny Randal. Grupa parlamen-

tarna partii robotniczej zebrała się z tego powodu pod przewodnictwem posła Smiliego. W zebraniu wziął udział Mac Donald. Zebranie zajmowało się wyłącznie stanowiskiem gabinetu w kwestji reprezentacji prowincjonalnych. Słychać, że członkowie większości rządowej otrzymają zupełną swobodę w głosowaniu za, albo przeciw projektowi.

### DYSKUSJA BUDŻETOWA.

Londyn, 2 maja. (PAT). — W Izbie gmin w dyskusji budżetowej oświadczył kanclerz skarbu Snowden, że w bieżącej jeszcze sesji wnieśli projekt ustawy, przewidujący pensje dla matek, mających dzieci. Ustawa ta będzie zawierała również polepszenie warunków, pod jakimi udzielane będą pensje na starość.

## Wiadomości z Niemiec.

### BLOK PRAWICY.

Berlin, 2 maja. (PAT). „Lokal Anzeiger” donosi o utworzeniu nowych związków pomiędzy nacjonalistami a liberalami, które przewidują zawarcie wspólnego bloku prawicy.

### RADIO OGŁOSI REZULTATY WYBORÓW.

Berlin, 2 maja. (PAT). Berlińskie towarzystwo Radio ustawia w mieście cztery wzmacniające aparaty, aby w nocy z niedzieli na poniedziałek publicznie obwieścić rezultaty wyborów.

### UDZIAŁ JAPONJI W NIEMIECKIM BANKU EMISYJNYM.

Berlin, 2 maja. (PAT). Wolff donosi z Tokio, że rząd japoński postanowił wziąć udział w planowanym niemieckim banku emisyjnym do wysokości pół miliona funtów szterlingów.

### ZNIESIENIE MINISTERJUM.

Berlin, 2 maja. (PAT). Gabinet Rze-

szy postanowił znieść ministerjum odbudowy kraju, agendy którego przejmie ministerjum skarbu.

### ZABÓJSTWO ROBOTNIKA.

Berlin, 2 maja. (PAT). Pod wpływem roznieśnienia politycznego zastrzelono w Koepenick robotnika Gaedkego, podczas bójki, wywołanej przez członków bojówki t. zw. Hackekreuzlerów.

### ODRZUCENIE WYROKU SĄDU ROZJEMCZEGO.

Essen, 2 maja. (PAT). Związek górników niemieckich, polski związek zawodowy górniczy i inne związki górnicze odrzuciły dziś wyrok sądu rozjemczego, ustalający 7-mio godzinny dzień pracy dla robotników, pracujących pod ziemią, i 9-cio godzinny dzień pracy dla innych kategorii robotników. W decyzji tej robotnicy powołują się na fakt, że pracodawcy odrzucili niedawno wyrok sądu rozjemczego, zalecający podwyższenie płacy o 15%.

## Rokowania gdańsko-polskie

Gdańsk, 2 maja. (PAT). Pertraktacje, prowadzone pomiędzy komisarzem generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku dr. Strassburgerem a prezydentem senatu gdańskiego Sahmem, obejmują kwestje paszportowe, sprawę udziału Gdańska w konferencji berneńskiej, sprawę pożyczek i sprzedaży nieruchomości rady portu oraz wykonanie umowy, zawartej w Genewie w roku ubiegłym w sprawie traktatów handlowych. O ile pertraktacje doprowadzą do rezultatu, to projektowane jest podpisanie układu w powyższych sprawach dnia 4 maja.

## Zamknięcie Targów Poznańskich

Poznań, 2 maja. (PAT). Dyrekcja targu poznańskiego komunikuje: Dnia 4 maja, t. j. w niedzielę, o godz. 5 popoł. nastąpi nieodwołalnie zamknięcie czwartego targu poznańskiego. Sprzedaż biletów będzie trwała do godziny 4 popoł. w niedzielę.

## Zgon wojewody Konckiego.

Katowice, 2 maja. (PAT). Dziś o godz. 3 popoł. zmarł tutaj na zapalenie płuc po kilkudniowej chorobie wojewoda śląski dr. Tadeusz Koncki, przeżywszy lat 46.

— W Zofingen koło Aarau odkryto źródła naftowe.

— W przemyśle budowlanym Bawarii ogłoszono wczoraj powszechny lockout.

— Do Budapesztu przybył komisarz generalny Smith.

— Pożar zniszczył niemal czwartą część głównego miasta Korei — Seul

— W Atlantycie (Stan Georgia, St. Zjedn. A.P.) liczba zabitych na skutek trąby powietrznej wynosi, jak stwierdzono dotychczas, 113 osób. Setki osób pozostało bez dachu

## Rozmaitości.

### Boks, jako argument religijny.

Niejakiego pastora Robbinsa w Anglii w oryginalny sposób nawraca zbyt mało gorliwych parafian. Oto, gdy który z nich nie spełnia swoich obowiązków religijnych, pastor wzywa go na bok. A że jest pierwszorzędnym szermierzem, „przekonywanie” trwa zaledwie kilka minut i parafianin zostaje „nawrócony”. Podobno jednak biskup zakazał mu tego posługiwania się sportem dla celów religijnych.

### Echa choroby pieszka p.p. Paderewskich.

Pisałszy już o chorobie i śmierci pieszka p. Paderewskiego, Pinga... Sprawę tę jeszcze przypominamy naszym czytelnikom, ponieważ otrzymaliśmy skurat przedruk depeszy, zamieszczonej w amerykańskim piśmie „Evening World” z dn. 18 kwietnia. Z tej wzruszającej depeszy przytoczymy najbardziej wzruszający wyjątek:

„Ignacy i pani Paderewską pograżeni są w smutek. Delegacje Rodaków przyjdą przed wyjazdem „Ideal” i zmienią się częścią, przyznając dary dla kłaniającego się, składając kondolence pogrzebnej w smutku rodzinie. Jednocześnie mając błagane modły do Boga o zdrowie dla chorego „Pinga”.  
Bodać to być pieskiem p.p. Paderewskich!

## Ruch robotniczy z życia partii

### TYMCZASOWY KOMITET WYBORCZY P. P. S. DO KASY CHORYCH POW. WARSZAWSKIEGO.

Dnia 5-go Maja o godzinie 5 pp. w lokalu „Robotnika” (Warecka 7) odbędzie się zebranie T. K. W. P. P. S. Obecność tow. Wodnickiego, Świecy, Kowalewa i Pragiera konieczna.

## Ruch zawodowy

Ze Zw. Metalowców. (W niedzielę, o godz. 10 rano (ul. Leszno 53) odbędzie się zebranie pomocników fabrycznych ze Zw. Metalowców.

Zawieszanie Zarządu Oddziału Piekarzy w Warszawie. Zarząd Związku Robotn. Przem. Spółzawodowego I Oddział Piekarzy w Warszawie z dn. 2 maja został w czynnościach zawieszony za niewykonanie uchwały K. C. odnośnie święta 1 maja).  
Sprawa zawieszonoego Zarządu zostanie ostatecznie załatwiona przez Wydział Wykonawczy dnia 6 b. m. Do przyjmowania wkładów członkowskich epoważniony jest członek I Oddziału Piekarzy, tow. Kowalski Kazimierz  
Sekretariat Centralny.

### Zatręć o trzymiesięczne wypowiedzenie pracowników biurowym.

W państwowej fabryce karabinów (Dworska 25) wypowiedziano kilku pracownikom pracę od dnia 6 marca na trzy miesiące naprzód do 6 czerwca. Uważając wypowiedzenie pracy w środku miesiąca za niezgodne z prawem zwyczajowym, wielokrotnie potwierdzonym przez wyroki sądowe i wobec błędnego stanowiska obwodowego inspektora pracy, przyznającego słuszność wymawiania w środku miesiąca, byleby z utrzymaniem trzymiesięcznego terminu, Związek zawodowy pracowników handlowych, przemysłowych i biurowych (Sienna 16) zwrócił się do Głównego Inspektora pracy p. M. Kłotta o wyjaśnienie tej sprawy i polecenie obwodowym i okręgowym inspektorom pracy opierania się w rozstrzygnięciu zatargów na prawie zwyczajowym wymawiania pracy w końcu miesiąca od 1-go następnego miesiąca. Główny inspektor pracy przychylił się całkowicie do stanowiska Związku, wyślosował odpowiednio wyjaśnienie do departamentu X przemysłu wojennego min. spraw wojskowych i przyrzekł rozesłać okólnik w tej sprawie do inspektorów pracy.

### Zjazd pracowników miejskich.

Dnia 3 i 4 maja r. b. w sali Związku pracowników miejskich, w Warszawie, przy ul. Wareckiej Nr. 7, odbędzie się III Zjazd Związku pracowników miejskich z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie obrad.
- 2) Wybory prezydium Zjazdu.
- 3) Regulamin obrad i wybór Komisji.
- 4)

## Zw. Rob. Spół. Spoż.

Warszawa, Wolska 44.

# „Spółdzielca”

Organ Zw. Rob. Spółdzielni Spoż.,

wychodzi każdego 1 i 15 dnia w miesiącu.

„Spółdzielca” poświęcony jest propagandzie hasel socjalizmu i spółdzielczości. Pismo to winno się znaleźć w rękach każdego członka spółdzielni.

Redakcja i administracja:

Warszawa, ul. Wolska 44, tel. 77-53.

Prenumerata roczna 4 punkty księgarskie (6 milj. mk.) Cena poj. egz. — 300.000 mk.

Sprawozdanie Zarządu Głównego: a) ogólne i b) kasowe. 5) Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej. 6) Sprawa utworzenia Centralnego Związku pracowników instytucji użyteczności publicznej w Polsce.

Dnia 4 maja r. b. odbędzie Zjazd połączeniowy Zw. prac. użyt. publ. z następującym porządkiem dziennym:

- 1) zagajenie i wybory prezydium,
- 2) statut związku,
- 3) zadania i taktyka związku,
- 4) wybory do władz związku,
- 5) wnioski.

Związki pracowników miejskich, które nie należą dotychczas do Centrali, proszone są o przysłanie swoich przedstawicieli.

Zjazd doradców domowych. Dnia 2, 3, 4 maja odbędzie się w Warszawie zjazd przedstawicieli wszystkich oddziałów Zw. zaw. doradców domowych w Polsce. Każdy związek winien przysłać przynajmniej jednego delegata. Porządek obrad: 1) zagajenie, 2) wybór prezydium, 3) sprawozdanie Zarządu Głównego za rok ubiegły, 4) sprawozdanie z działalności związków lokalnych, 5) centralizacja związków lokalnych, 6) wybór Zarządu Gł., 7) wolne wnioski. Wszelkich informacji udziela sekretariat związku, Warszawa, Leszno 48.

## Ruch kult.-oświatowy.

### Rada Nadzorcza Robotniczego Wydziału Wychowania Dziecka.

W dn. 5 maja r. b. o godz. 6 popoł. w lokalu Związku Zawodowego Ochotników (Marszałkowska 53a m. 24) odbędzie się plenarne posiedzenie Rady Nadzorczej Robotniczego Wydziału Wychowania Dziecka, na które prosimy o bezwzględne przybycie.

Porządek obrad obejmuje:

1. Odczytanie i przyjęcie protokołu z ostatniego zebrania.
2. Sprawozdanie Zarządu R. W. W. Dz.
  - a) z działalności administracyjnej;
  - b) z Komisji Gospodarczej;
  - c) ze stanu sanitarno-hygieniczno-lekarskiego w zakładach;
  - d) z Komisji Budowlanej;
  - e) z Komisji Dochodów Niestalych;
  - f) z Komisji Finansowej i
  - g) z Komisji Pedagogicznej.
3. Udział członków Rady Nadzorczej w pracach poszczególnych Komisji.
4. Opracowanie wewnętrznego regulaminu dla Rady Nadzorczej.
5. Sytuacja finansowa R. W. W. Dz.
6. Wolne wnioski

Wycieczki na Stare Miasto. W niedzielę, 4 b. m., odbędzie się wycieczka na Stare Miasto. Prowadzi tow. Balcerkiewicz. Zbiórka o godz. 10 rano przy kolumnie Zygmunta. Bilety po 300,000 dla nieczłonków T. U. R. i po 200,000 dla członków — nabywać można na miejscu zbiórki.

Czytanka Artystyczne. Oddział Warszawski T. U. R. pragnąc zapoznać robotników z literaturą polską i zagraniczną urządza w porozumieniu z artystami „Reduty” t. zw. „Czytanki Artystyczne”. Polegać one będą na artystycznym odczytaniu i komentowaniu celniejszych utworów literackich. Pierwsza taka Czytanka odbędzie się dn. 6 b. m. o godz. 7 m. 30 wiecz. w lokalu T. U. R., Al. Jerozolimskie 6. Wstęp wolny.

Dłmy Robotnicze w Pruszkowie. Walne Zebranie organizacyjne Stowarzyszenia Domów Robotniczych m. Pruszków i okolicy odbędzie się dziś o godz. 4 popoł. w szkole Stow. Mechaników (ul. Kaz. Pułaskiego). Wszelkie Związki i organizacje robotnicze na terenie Pruszków i okolicy proszone są o przysłanie przedstawicieli.

Kurs bibliotekarski. Osoby zapisane na kurs bibliotekarski winny się zebrać dn. 3 b. m. o godz. 10 rano w lokalu Sekretariatu Generalnego, Warecka 7.

## Życie gospodarcze.

### Notowania giełdy warszawskiej.

Wszystko się rozumie za 100 oprócz wykazanych.

- Dol. Stan. Zjedn. za 1—5.18 i pół 5.18
- Funty angielskie za 1—22.77, 22.75
- Franki belgijskie za 100—28.31 i pół
- Floreny holend. za 100—194.50, 194.10
- Franki francuskie za 100—33.78 i pół 33.77
- Kor. czesko-słow. za 100—15.27
- Franki szwajc. za 100—92.13 i pół 92.85
- Korony austriac. za 100—7.31, 7.34, 7.28
- Liry włoskie za 100—21.31, 23.26 i pół

## Stosunki belgijsko-sowieckie

Bruksela, 2 maja. (PAT.). Rząd belgijski polecił swemu ambasadorowi w Londynie zawiadomić Rakowskiego, że Belgia skłonna jest przyjąć wezwanie Rosji w sprawie podjęcia rokowań celem przywrócenia normalnych stosunków między oboma krajami.

Paryż, 2 maja. (PAT). Havas donosi z Brukseli w sprawie belgijsko-rosyjskich rokowań w Londynie, iż rokowania te dotyczą całości stosunków belgijsko-rosyjskich. Obecnie obrady dotyczą kwestji rosyjskich dóbr państwowych oraz kwestji gwarancji, koniecznych dla podjęcia normalnych stosunków handlowych z Rosją.

## Otwarcie parlamentu fińskiego

Helsingfors, 2 maja. (PAT). Na dziesiątym pierwszym posiedzeniu parlamentu przewodniczącym wybrany został Kallio (Związek rolników), a wiceprzewodniczącymi Wirkkunen (z ramienia bloku koalicyjnych stronnictw) i Wuolijoki (Socialdemokrata).

## O kontrole wojskowa w Niemczech

Paryż, 2 maja. (PAT). Konferencja ambasadorów nie przesłała obecnie Niemcom odpowiedzi tymczasowej w sprawie międzynarodowej kontroli wojskowej, natomiast ostateczna odpowiedź zostanie wysłana w przyszłym tygodniu.

## Powstanie na Kubie.

Nowy York, 2 maja. (PAT). Jak donoszą z Havany miały tam miejsce liczne starcia pomiędzy wojskami rządowymi a powstańcami. W Cierfuegos wybuchły również rozruchy. Ambasada kubańska w Nowym Yorku nie przypisuje poważnego znaczenia tym wydarzeniom.

## W Honduras.

Berlin, 2 maja. (PAT). Jak donoszą z Honduras, pierwszym wynikiem konferencji pokojowej jest powołanie generała Tosty na stanowisko prowizorycznego prezydenta republiki Honduras.

**NARATY** spłaty długoterminowe  
Wykwintna garderoba męska, Materiały Męskie, Damskie, Białe i Bielizniane, Palta Gumowe i Gabardinowe, Futra, karkuty, foki, mały, opsy i t. p.  
NAJWIĘKSZY WYBÓR — ceny konkurencyjne.  
Dł. S. REICHMAN, Warszawa, Marszałkowska 38, tel. 185-88.  
Instytucjom Rządowym, Komunalnym i Kooperatywom specjalne ustępstwa i warunki.

**NA RATY** Ubiory męskie, okrycia damskie  
gotowe i na zamówienia. Wykwintne, z najlepszych kraj. i zagr. materiałów. Warunki dogodne.  
s. CHOST, Pańska 15 m. 2,  
w bramie, parter.

# TOWARZYSTWO POPIERANIA WYTWÓRCZOŚCI POLSKIEJ

WARSZAWA, SKŁADY TOWAROWE

Senatorska Nr. 9 (przy Miodowej), tel. 30-88.



GOTOWE i na ZAMÓWIENIA  
UBRANIA MĘSKIE:

GARNITURY marynarkowe, zakietowe,  
smokingi, PALTA letnie,  
jesienne i zimowe.

Senatorska  
Nr. 9.

# NA RATY

Senatorska  
Nr. 9.

OBUWIE:  
męskie, damskie i dziecięce.

OKRYCIA DAMSKIE:  
PŁASZCZE letnie, jesienne i zimowe. KOSTJUMY  
wełniane ubraniowe, poscielowe, płótna,  
obrusy, kapy, ręczniki i t. p.

MATERJALY  
UBIORY DZIECIĘCE.

Bojczy 11 Najam (tramwajowymi) do rogu Krakowskiego i Miodowej: Nr 1, 3, 4, 5, 6, 7, 12, 13, 22, P i O.

Ubierajcie siebie, żony swe i dzieci, nie uszczuplając zbytnio swych dochodów.

# NA RATY

na bardzo dogodnych warunkach  
wykwintne Okrycia damskie, kostjумы,  
ubiorы męskie oraz manufaktura

I. „GOLDHAFT”

Nowolipie 30, m. 8, front II piętro

## Na raty

wykwintne gotowa garnitury i palta  
na skłazie i na zamówienie oraz  
Manufaktura wszelkiego rodzaju  
Specjalny dział wojskowy

Marszałkowska 52

Poleca H. Jucht i A. Solomon

uwaga po cenach zniżonych

# B. CHECIŃSKI

Poznańska 21

Tel. 139-86

Poleca:

okrycia

kostjумы

suknie

bieliznę

# NA RATY



## Na raty!

Wykwintne okrycia damskie, kostjумы, ubiorы męskie i gotową bieliznę  
nabyć można tylko w Pierwszorzędnej Pracowni

p. f. „Okryćpol”  
Marsjańska № 9 m. 5,  
tel. 257-03, w bramie II piętro.

wł. H. BRUKOWICZ

## FORNIERY i DYKTY

w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych  
Skład Fabryczny M. Hoeherman  
Żelazna 70 (róg Chłodnej).

Państwowy Zakład Zdrójowy **Busko**  
Okres kąpielowy tegoroczny trwać  
będzie od 15 maja do 30 wrześ-  
nia.

ASFALT MASTIX (LIMMER)  
przedwojennej jakości  
oraz PAPE DACHOWA  
poleca Sp. Akc. „SAFAT”  
Warszawa, Al. 3 Maja 22. Telefon 444.

Na najdogodniejszych warunkach.  
Zaliczka według możliwości płatni-  
czej alijenta.  
Spłaty długoterminowo.

**Hematogen - LEK**  
leczy  
Bledność  
Małokrwistość  
Skrofuły, nerwy  
Brak apetytu  
dla dorosłych i dzieci.  
Żądać fabryki LEK.

Każda matka powinna wiedzieć, że  
**Neo-Fosfatyna Wendy**  
est najlepszą pożywką dla dzieci.  
Skład Apteka K. WENDY,  
Krakowskie-Przedm. 45, w Warszawie.  
ŻĄDĄC WSZĘDZIE.

Dr. JAN ALAPIN Królewska № 31, telef. 49-44, B.  
star. ordyn. kl. szp. św. Łaz. Chor.  
wener. skórno, niemoc piciowa. Do 3 pp. 5-7 1/2, w.

## KRONIKA

ŚWIĘTO 3-go MAJA.

Wedle oficjalnego programu dzisiejsze święto 3 maja rozpoczyna się nabożeństwem w katedrze o godzinie 9 m. 45, celebrowanem przez ks. kardynała Kakowskiego. Na nabożeństwie będzie obecny Prezydent Rzeczypospolitej, rząd, marszałkowie sejmu i senatu, generałowie, korpus dyplomatyczny.

Po nabożeństwie (godz. 10 m. 45) p. Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu świty zatrzyma się na specjalnie zbudowanym podium na Krakowskim Przedmieściu wprost Resursy Obywatelskiej, poczem rozpocznie się defilada wojska i pochód organizacji społecznych, które po przejściu Krakowskiego Przedmieścia i Nowego Świata zaczynają rozchodzić się na pl. Trzech Krzyży.

W razie deszczu pochód nie odbędzie się. O godz. 8 i pół rano w ogrodzie Botanicznym przy ruinach kaplicy odbędzie się msza polowa z inicjatywy senatu Uniwersytetu.

### STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)  
Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 10,3, najniższa 5,5.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: zachmurzenie zmienne, ciepłe, słabe wiatry lokalne.

Posiedzenie Rady Miejskiej. Posiedzenie plenarne Rady odbędzie się w dniu 5 b. m. (poniedziałek) o godz. 19-ej.

Tępy biurokracizm. W Urzędzie Zdrowia przy m. st. Warszawy wstrzymano badania na komisji lekarskiej osób zgłaszających się w związku ze staraniami o ulgowy paszport zagraniczny dla celów kuracyjnych. Urząd Zdrowia wstrzymał badania wobec wyczerpania kontyngensu kuracyjnych ulgowych paszportów zagranicznych (v.).

Kontyngent paszportów ulgowych wyczerpał się, ale co mają zrobić chorzy, których kontyngent wcale się nie wyczerpał.

Loteria fantowa na budowę domów akademickich. Centrala akademickich Bratnich Pomocy przypomina, iż sprzedaż biletów ukończona została już w dniu 9 maja, bowiem 11 maja odbędzie się ciągnienie. Centrala podaje nadto do wiadomości, że samochód, stanowiący pierwszą wygraną, jest maszyną zupełnie nową, nie używaną o wartości 953 dolarów, obciążać go można w sali wystawowej firmy „Elbor” L. J. Borkowski, Nowy-Swiat 50 w godzinach 12 — 8 wieczór. Nieser o wartości 1 1/2 miliona mkp. wystawiony jest w firmie „Komspol”, Krakowskie - Przedmieście 16. Bilety sprzedaje się w biurze Centrali, Kopernika

41, 1-sze piętro w godz. 9 1/2 — 12 rano, w Bratnich Pomocach wyższych uczelni warszawskich oraz w firmie „Komspol” i na wystawie samochodowej

Dzień przeciwgruźliczy. Dnia 30 kwietnia odbyło się w lokalu Tow. przeciwgruźliczego (Mazowiecka 5) posiedzenie komisji wystawowej i propagandowej „Dnia przeciwgruźliczego”. Postanowiono urządzić dn. 11 maja ruchomą wystawę przeciwgruźliczą, lekarze podjęli się udzielania objaśnień. Oprócz tego w dzień ten będą wygłoszone odczyty o gruźlicy, ilustrowane licznymi przezroczkami w rozmaitych punktach miasta.

Polska akademja wiedzy muzycznej. Jutro dn. 4 maja o godz. 1 po poł. w sali obrad Zarządu Gł. Polskiej Macierzy Szkolnej odbędzie się konferencja w sprawie organizacji „Polskiej Akademii Wiedzy Muzycznej”.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

Z Wolnej Wszechnicy Polskiej. Z cyklu niedzielnych wykładów „Collegium Publicum” dn. 4 maja r. b. odbędzie się o godz. 12 w poł. w sali posiedzeń Tow. Naukowego w pałacu Staszica (ul. Nowy-Swiat 72) wykład prof. J. Baudouin de Courtenay p. t. „O miłości mowy ojczystej”.

Z Towarzystwa Naukowego warszawskiego. Jutro dnia 4 maja o godz. 6 po poł. odbędzie się w pałacu Staszica odczyt prof. J. Sosnowskiego p. t. „Zasadnicze wzajemności w świecie istot żywych”. Bilety w cenie 700 tys. i miliona mk. do nabycia przy wejściu

W poniedziałek dn. 5 maja o godz. 8 wiecz. w sali posiedzeń Tow. Naukowego Warszawskiego (pałac Staszica, Nowy-Swiat 72) prof. Stanisław Poniatowski wygłosi odczyt p. t. „Źródła kultur ludów indoeuropejskich”.

### WYCIECZKI:

Naukowa wycieczka do Włoch organizowana przez sekcję wycieczkową krakowskiego Ogniska naukow. w czasie od 3 do 23 sierpnia odbędzie się nieodwołalnie. Jeszcze około 20 osób ze sfer inteligencji może być przyjętych. Wszystkie koszty wycieczki łącznie z wizami i pełną opłatą paszportu wynoszą 1090 złotych od osoby. Program obejmuje Wenecję (2 dni), Florencję (3 dni), Rzym (6 dni), Neapol, Wезувіusz, Pompeja, Capri (3 dni) i Medjoan (2 dni). Zgłoszenia w formie przysłania zadań w wysokości 80 złotych przyjmuje i informacji udziela p. Jan Szkodziński w Krakowie, Rynek Gł., 29 II p aż do wyczerpania wolnych miejsc. Na odpowiedź pisemną należy załączyć markę listową.

Niedzielne wykłady Komisji Oświatowej. „Miasta polskie”. Komisja Oświatowa polskiej Y. M. C. A. organizuje cykl wykładów p. t. „Miasta polskie”. Wykłady te ilustrowane przezroczkami oraz

filmami kinematograficznymi odbywać się będą w niedzielę (Miodowa 10) o godz. 7 wiecz. punktualnie w następujących terminach: 4 maja — „Kraków”, 11 maja — „Łódź” i 18 maja — „Włcho” — wyłoży p. Urbański, 25 maja n. t. „Gdańsk” — mówić będzie p. Bąkowski i 1 czerwca o „Poznaniu” wyłoży p. J. Kołodziejczyk.

Blizszych informacji o wykładach udziela kierownik prac oświatowych Ogniska Warszawskiego, p. J. Kołodziejczyk, codziennie od 3 do 9 w.

Czy znacie swą stolice. W poniedziałek, dn. 5 maja dr. Mieczysław Orłowicz wygłosi ostatni odczyt z cyklu „Czy znacie swą stolice” na t. „Okolice Warszawy”. Zakończony cykl wykładów uzupełnią wycieczki po Warszawie.

### WYPADKI.

Strzały w Alei 3 Maja. Przed gmachem ministerjum kolei żelaznych w Alei 3 Maja wywiadowca II oddziału sztabu generalnego M.S. Wojsk., Seweryn Nawrocki, będąc podchmielony, dał w górę cztery strzały z rewolweru. Posterunkowy rozbroił strzelającego i odprowadził do X komisariatu, gdzie sprządzono protokół. Następnie Nawrockiego wraz z protokołem odprowadzono do oddziału II sztabu generalnego.

Przejechanie. Na rogu ul. Marszałkowskiej i Pięknej wóz przejechał 50-letnią Bronisławę Więckowską. Lekarz Pogotowia stwierdził nadłamanie kości prawej nogi i po udzieleniu pomocy, przewiózł poszkodowaną do szpitala św. Rocha.

Wypadek tramwajowy. Na ul. Książęcej wypadł z tramwaju, będąc podchmielony, uliczny sprzedawca gazet, 15-letni Roman Miłewski. Lekarz Pogotowia stwierdził ogólne potłuczenie i po opatrunku, przewiózł chłopca do XIII komisariatu.

Ożenja zżuwodu życiowego. Zamieszkała w domu Nr. 1 przy ul. Palestyńskiej ma Nowem Brudnie 18-letnia Helena Zambrzycka w celu samobójczym napiła się esencji octowej. Pogotowie przewiozło desperatkę do szpitala Przemienienia Pańskiego. Przyczyna rozpaczyliwego kroku — nieporozumienia rodzinne.

Skutki stucyjnej skórek pomasteczkowych na chodniku. Na ul. Czerniakowskiej przed domem Nr. 212 poslizgnął się i upadł, wskutek stąpienia na skórkę pomarańczową 35-letni Teofil Królikowski, handlarz. Lekarz Pogotowia stwierdził złamanie lewej ręki i po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł ofiarę fatalnego upadku do szpitala Dz. Jezus.

## Z sądów

P. Halina Orlicz-Garlikowska contra księgarnią „Jan Fiszera”.

Zatargi pomiędzy wydawcami a literatami są jeszcze ciągle na porządku dziennym. Wydawcy nie mogą czy nie chcą zrozumieć, że istnieje prawo autorskie, stojące na straży praw literatów, co

więcej každy z wydawców niemał ma na sumieniu jakies grube naduzycie, a nie zawaha się w kaźdej chwili popelnić nowe.

Związek Zawodowy Literatów Polskich małacy na celu obronę zawodową interesów swych członków, gorliwie walczy przeciwko naduzyciom zblokowanych wydawców.

Jednem z takich wystapień Związku była sprawa, którą rozpatrywano dn. 2 maja w I (cywilnym) wydziale warszawskiego Sądu Okręgowego. Wytoczył ją w imieniu znanej literatki p. Haliny Orlicz-Garlikowskiej radca prawny Związku Zawodowego Literatów Polskich, mec. Eugeniusz Popoff, przeciwko księgarni wydawniczej „Jan Fiszera” w Warszawie.

Obradom przewodniczył sędzia Zieliński, asesorami byli sędziowie: Szczepański i Jurecki. Mec. Popoff w doskonale, mocnem przemówieniu umotywował wystapienie p. Garlikowskiej, która żąda od księgarni Fiszera wypłacenia 1,200 złotych, jako honorarium, należące się jej za wydrukowanie drugiego wydania tłumaczonej przez nią powieści Mirbeau p. t. „Pamiętnik panny służącej”. Księgarnia wydawnictwa tego dokonała bezprawnie, gdyż jak świadczy dowody rzeczowe (kwit p. Garlikowskiej) autorka umowy na 2-gie wydanie nie podpisywała. Art. zaś 69 prawa autorskiego z r. 1911 mówi wyraźnie, iż o ile w umowie dalsze wydania nie są wymienione, wydawca ma prawo jedynie do 1-go wydania.

Mec. Popoff podkreślił zasadnicze znaczenie tej sprawy, która jest jeszcze jednym dowodem, jak mało ceniona jest u nas praca literacka. Przypomniał o hańbiącym wprost społeczeństwu fakcie, iż jeden z największych poetów polskich „nie żyje dzisiaj, jak dzięki zwierzę bez przytulku”, przemierając niernadko głodem, przypomniał o fakcie, gdy jeden z niezdołnych do pracy z powodu choroby literatów, otrzymawszy 30-miljonową zapomogę ze Związku, rozplakał się ze wzruszenia, że ktoś o niedzardzu-literacie pomyslał. Sprawa p. Garlikowskiej, to jedna z tych spraw, które w zdrowem społeczeństwie nie powinny nawet powstac, a jeśli powstaja, muszą być załatwiane ze zrozumieniem, że praca literata jest to dorobek kulturalny całego społeczeństwa.

Mec. Cederbaum, występujący w imieniu p. Fiszera, wygłosił prawdziwą tyradę w obronie swojej klientki, która „z poświęceniem” zgodziła się na wydanie tej „pornograficznej” (?) powieści (ciekawo czy z poświęcenia wydała też drugie wydanie tej „nie mającej powodzenia” książki bez zezwolenia autorki — i nie zaplaciła jej ani grosza). Mec. Cederbaum nie zawahał się oznajmic, że książka sprzedana jest własnością wydawcy nie tylko w 2-gim, lecz i 10-em wydaniu i że autorka nie ma prawa wtrącać się nawet do tego, czy została wydrukowana.

Wyrok w tej ciekawej sprawie ogłoszony zostanie zapewne w poniedziałek.

## Teatr i muzyka.

**Teatr Wielki.** Dziś po południu „Straszny Dwór”, wieczorem „Verbum nobile” oraz balety „Szopeniana”, „Wesele na wsi”. Jutro po poł. balet „Coppelia”, wieczorem „Rigoletto”. W poniedziałek „Manon”.

**Teatr Rozmaitości.** Dziś po południu „Graby”, wieczorem „Sulkowski”. Jutro po południu „Romantyczna panna”, wieczorem i w poniedziałek „Żywy Buddha”.

**Teatr Letni.** Dziś po południu „Dzwonek alarmowy”, jutro po poł. „Papa”, wieczorem codziennie „On, ona i mama”.

**Teatr Reduta.** Dziś po południu „Pochwała wesołości”, jutro o godz. 12 w pol. „Pochwała wesołości”, po południu „Wielkanoc”, wieczorem „Przechodzień”.

**Teatr Polski.** Dziś po poł. bezpłatne przedstawienie dla żołnierzy, jutro po poł. „Żywy trup”. Wieczorami codziennie „Cyrano de Bergerac”.

**Teatr Mały.** Dziś i jutro po południu „Świt, dzień i noc”. Wieczorem codziennie „Świeczka na koninie”.

**Teatr Komedja.** Codziennie wieczorem „Takomniczy pan”. Jutro po poł. „Cudowne medium”.

**Teatr Nowości.** Codziennie „Medi”.

**Teatr Wodewil.** Codziennie „Dolly”.

**Teatr im. Fredry.** Dziś po poł. i wieczorem „Obrona Częstochowy”, jutro o godz. 12 w pol. „Przygoda Kasi”, po poł. „Obrona Częstochowy”, wieczorem „Hanka z Sieradza”.

**Teatr Pruski.** Dziś i jutro „Wiarusy Sztańdarów Francji”.

**Teatr Qui Pro Quo.** Dziś powtórzenie premiery.

**Teatr Staszcyk.** Dziś premiery programu „Hula dusza”.

**Z Filharmonji.** Dzisiaj o godz. 3 popoł. odbędzie się wielki koncert symfoniczny z udziałem pianisty, Seweryna Eisenberga. Dyryguje G. Fitelberg. Program zawiera „Eroikę” Beethovena i koncert fortepianowy d-moll Brahmsa.

Jutro, w niedzielę, odbędzie się poranek, złożony z utworów Griega. Program wypełni orkiestra filharmoniczna pod dyrykcją p. Ozimińskiego oraz p.p. Dworakowski (skrzypce) i prof. Ustein (fortepian).

Jutrzejszy popołudniowy koncert symfoniczny poświęcony będzie twórczości Karola Szymanowskiego. Program zapowiada trzecią symfonię i koncert skrzypcowy. Wykonawcami będą: orkiestra filharmoniczna pod dyrykcją G. Fitelberga oraz p.p. Ozimiński (skrzypce) i Dobosz (śpiew).

Popołudniowy koncert symfoniczny Studentów Politechniki Warszawskiej. Dnia 4 maja o godz. 12 w ołbrzymim haliu Politechniki odbędzie się Poranek Muzyczny na dochód T-wa Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Warszawskiej, przy łaskawym udziale p. B. Marwidłówny (śpiew), p. B. Zahorskiej - Pasty (deklamacja), p. A. Dobosza (śpiew), oraz Orkiestry Reprezentacyjnej przy Kom. m. st. Warszawy, pod batutą p. majora A. Sielskiego. Bilety są do nabycia w księgarni A. Chodowieckiego, Krakowickiej Przekłonięcie 9, oraz w dzień Poranku od godz. 10 rano w gmachu Politechniki.

# NA RATY!!!

na bardzo dogodnych warunkach  
1/4 część przy kupnie  
**Okrycia Damskie, Męskie**  
największych modeli sezonowych  
**CHUSTKI, WEŁNY NA SUKNIE,  
KAPY, OBRUSY, oraz PŁÓTNA  
w SZTUCZKACH NA BIELIZNĘ**  
Towary Manufakturowe  
w wielkim wyborze poleca:  
**J. MIŃSKI**  
Twarda 6 m. 49 w podwórzu Twarda 6 m. 49  
Tel. 194-79.

# NA RATY

splaty długoterminowe  
Zaliczka z uwzględnieniem możności płatniczej klienta.  
Każdy ma możliwość ubierać się tanio i wykwinąć jedynie w firmie  
**„SZYK” DŁUGA Nr. 23**  
wejście frontem i przez bramę  
wł. **KURCANT i S-ka**  
Okrycia i kostiumy damskie  
Ubiory męskie  
Gotowe i na zamówienie we własnych pracowniach podług ostatnich modeli  
Krój wykwiniony. Robota solidna.  
Sukna, Korty, Koworkoty, Gabardiny, Adamaszki, w ołbrzymim wyborze.

Z TEATRÓW ŚWIETLNYCH.  
PALACE. — „Trzy siostry”.

Któż nie zna bajki Grimma o Kopciuszku, kto nie zna przeróżnych przeróbek scenicznych tej najpopularniejszej opowieści dla dzieci. Przeróbka na film wypadła wprost niebywale. Dołożono wszelkich starań, aby cud-bajka stała się cud-bajką istotnie!

Alkoja przenosi nas w zaczarowaną krainę. Wszystko jest piękne, wszystko dzieje się cudownie, bo nawet cierpienia zostają nagrodzone, nawet lzy okupuje radość prawdziwa.

Trześć? Czy trześć bajki o pięknym Kopciuszku potrzeba komu przypominać? A że tę trześć umiejętnie ułożono i zgrabnie przepięciono atrakcjami, więc ma się rzeczywście uczucie, że się w krainie baśni żyje.

Główną zaletą tego filmu jest oczywiście jego strona zewnętrzna. Tego, czego nie mógł dać teatr, wystawiając Kopciuszka, to dało kino. Wszystkie niesamowite zjawiska wykorzystano: mosty pękają, domy zmieniają się czarodziejsko, deszcz łaci przemienia się w cudną suknię balową Kopciuszka — jednym słowem — dzieje się bajka. Inteligentny, pełen zapachu i pomysłowości reżyser nie pominał żadnego szczegółu, każdy drobniaczek wykorzystał. Drobniaczkowa staranność cechuje wystawę filmu (co zresztą jest charakterystyczne dla filmów niemieckich), przesłanicznie po-

myślane dekoracje uzupełniają estetyczne wrażenie całości. Sceny na omentarzu, uciezka Kopciuszka, są to scenki naprawdę cenne, które muszą się podobać każdemu.

Zdjęcia bajeczne. O lepsze trudno. Obraz, zwłaszcza dla młodocianej publiczności, zaściany gorąca.

## Sport.

### WYŚCIGI KONNE.

Jutro, w pierwszym dniu wyścigów konnych, odbędą się gonitwy następujące:

Gonitwa 1. Nagroda 30.000 mk. — Wyścig z przeszkodami. — Dystans 2100 mtr.: 1) Confetti i 2) Ulmen rtm. J. Sosnowskiego.

Gonitwa 2. Nagroda 30.000 mk dla 4 l. i st. koni. Dystans 2100 mtr.: 1) Jaskółka J. hr. Czarnckiego, 2) Reve d'or J. Grzybowski, 3) Hełenka W. Charlupskiego.

Gonitwa 3. Nagroda 40.000 mk. dla 3 i. koni. Dystans 1600 mtr.: 1) Herburt Ktery-Szepietów, 2) Emir St. Ostoja-Ostaszewskiego, 3) Święt J. L. bar. Kronenberga, 4) Ten B. Szwajcera, 5) Brzeszczot H. ks. Lubomirskiego, 6) Electra W. Charlupskiego, 7) Beau Pont M. Bersona.

Gonitwa 4. Nagroda 100.000 mk. dla 3 l. koni. Handicap. — Dystans 1600 mtr.: 1) Herburt Ktery-Szepietów, 2) Emir St. Ostoja-Ostaszewskiego, 3)

Resolte A. hr. Wielopolskiego, 4) Brzeszczot H. ks. Lubomirskiego, 5) Bohater W. Charlupskiego. Gonitwa 5. Nagroda 100.000 mk. dla 4 l. i st. koni. Dystans 2100 mtr.: 1) Armenier Halperna, 2) Floramour Ktery-Szepietów, 3) Herson Heymana, 4) Azamat St. Ostoja-Ostaszewskiego, 5) Runaway Girl J. L. bar. Kronenberga, 6) Lepante A. hr. Zamoyckiego, 7) Eo ipso J. hr. Czarnckiego. Gonitwa 6. Nagroda 50.000 mk. dla 4 l. i st. koni. Dystans 1600 mtr.: 1) Floramour Ktery-Szepietów, 2) Herson Heymana, 3) Sonya St. Ostoja-Ostaszewskiego, 4) Sewastopol A. Wielopolskiego, 5) Eo ipso J. hr. Czarnckiego, 6) La Vilanella M. Bersona.

„Newcastle” — mistrzem Anglii.  
Londyn, 26 kwietnia.

Sport angielski ma swoje trzy wielkie święta — na wiosnę zawody wioślarskie (Cambridge'u z Oxfordem) oraz zawody o mistrzostwo Anglii w piłce nożnej, a latem wycigi konne o nagrodę „Derby”.

Dzisiaj odbyła się druga wielka uroczystość sportowa. Piłka nożna jest najdemokratyczniejszym sportem i budzi wielkie zainteresowanie wśród robotników. Do rozgrywki tegorocznej o przechodni puchar stanęły dwa kluby „Aston Villa” z Birminghamu i „Newcastle United” z Newcastle. Tradycyjnym miejscem rozgrywki stał się ołbrzymi stadion w Wembley pod Londynem. Na zawody przybyli ziomkowie graczy, i pociągi z północnej i centralnej Anglii bez przerwy przywoziły tysiące widzów do Londynu, wśród których bardzo dużo było ludzi pracy. Goście ci zapelniali od rana ulice centrum londyńskiego i szczególnie interesowali się „Downing street'em” — ulicą na której mieści się gmach Prezydium Rady ministrów. Przypadkowe ukazanie się Macdonalda przed domem premiera wywołało entuzjazm tłumu i burliwe okrzyki powitalne.

Od południa zaczęła się wędrowka na teren wysławy brytyjskiej, do stadionu — tysiącami samochodów, omnibusów, tramwajów, pociągami elektrycznymi i parowozami. Z górą 140 tysięcy widzów zapelnilo stadion; króla reprezentował książę Yorka Rząd — sam Macdonald z córką, oraz Henderson i Thomas.

Gra była b. ciekawa i ostra. W pierwszej połowie Aston Villa miała widoczną przewagę i tylko wspomnianemu bramkarzowi zawdzięcza „Newcastle”, że z groźnych bardzo sytuacji wyszedł cało. W drugiej połowie gry cała drużyna „Newcastle” poprawiła się i stanęła prawie na równym poziomie z przeciwnikiem. W ostatnich minutach nastąpiła niespodzianka. Prawy łącznik „Newcastle” przebił się przez obronę „Villa” i błyskawicznie strzelił do bramki, bramkarz „Villa” odbił piłkę pięścią wprost pod nogi środkka ataku. Padł nieuchronny strzał i pierwsza bramka dla „Newcastle” została zdobyta. W minutę później atak „Newcastle” równie wspaniałym przedobrem uzyskał drugą bramkę. „Aston Villa” już nie miała czasu wyrównać.

Gra Anglików różni się znacznie od naszej. Jest ostrzejsza, polega mniej na kombinacji, aniżeli na silnych strzałach i błyskawicznych przebojach. Anglicy grają przytem cięższą znacznie piłką. W angielskich warunkach gry — bieg stanowi o wygranej bardziej, aniżeli u nas.

Newcastle'czyrzy przybyli do Londynu, burzliwie witali zwycięzców i do późnej nocy śpotali ich na ulicach pod dobrą datą z powodu zaszczytku, który spadł na ich miasto.

# NA RATY

Manufaktura  
Konfekcja damska i męska  
Bielizna damska i męska  
Gotowe damskie i męskie ubiory  
Futra, obuwie, trykotaże

Wykonujemy we własnych pracowniach ubiory męskie i damskie z obranego materiału podług miary.

na splaty długoterminowe w markach polskich i złotych  
1/4 i 1/3 część przy kupnie.

# Rogaliński, Zaremba i S-ka

Warszawa, ul. Miodowa Nr. 6 i Podwale Nr. 3.  
Telefon 152-20.

I-szy oddział: Poznań, Szewska 11. Telefon 50-41.  
II-gi oddział: Bydgoszcz, ul. Długa No 66.

Urzednikom państwowym i komunalnym całej Rzeczypospolitej Polskiej wydajemy towary na podstawie legitymacji.

**DLACZEGO** gospoście używają do pieczenia ciastek i bułeczek najchętniej proszku Dr. Oetkera?

# Oetker's

Porcjaż pieczywo udaje się najlepiej, najprędzej i najpewniej.

Jako deser: Puding Oetkera z PROSZKU PUDINGOWEGO  
Jako korzenie do ciast, torrado, zup, sosora, legumin Dr. Oetkera  
**CUKIER WANLIOWY**

przedstawiciel Lambert i Krzysiak Warszawa, Niecała 3.

Kino APOLLO  
Warszalkowska 108.  
Pocz. 5, est. seans o 10 w.

12 aktów bezustannego śmiechu  
**! z FATTY GRUBASKIEM**  
„Kłopoty Milijardera” „Fatty w opałach”.

KINO

Palace

Chmielna 9, tel. 5114.

Początek o g. 4-ej pp.

Wielka premia dla młodzieży i dzieci.

!Niebywała  
wystawa!

!! Sjesta dla wszystkich !!

Ceny na pierwsze dwa seanse znacznie niższe.

Początek o g. 4-ej pp.

TRZY SIOSTRY (Kopciuszek)

8 aktów

i techniki!

W rolach głównych: Mady Christians, Olga Czechowa i Helga Thomas.

## SALON SZTUKI M. ARCTA

Nowy Świat 35

piątek 2 maja o godz. 5-ej popoł. otwarcie  
IX WYSTAWY

Obrazy Reinholda de Reintal

wstęp bezpłatne.

Za każde 2.500.000 dajemy towary za 10.000.000 mk.

Każdy ma możność ubierać się TANIO i wykwinnie jedynie w firmie „POLSZYK“ tylko Niecała № 2, tel. 295-08.

NA RATY

Okrycia i Kostjomy damskie, Ubiorzy męskie gotowe i na zamówienie we własnych pracowniach, podług ostatnich modeli.

Krój wykwinny.

Roboty solidna.

Materiały białe i bieliźniane

NA RATY!

Wszystkim bez wyjątku daję wszelkie ubiory męskie, damskie, suknie, gotową bieliznę, powleczenie, jedwabie, adamaszki oraz wszelkie materiały najprzedniejszych gatunków. Tanio bo prywatnie.

S-to Jerska 30 m. 49, 3-cia brama parter.

1/4 część przy kupnie—reszta na 12 rat.  
NA RATY w wielkim wyborze

Okrycia damskie, Kostjomy, Ubiorzy męskie, Płaszcz gumowe gotowe i na zamówienie oraz Koldry watowe, Kapy i obrusy, Gotowa bielizna damska, Firanki różne, Płótna w szluzkach, Chustki wełniane

Najtaniej tylko „KREDYTPOL“  
Wspólna № 3a, Sklep № 15.

UWAGA! P.P. urzędnikom miejscowym i zamiejscowym za okazaniem legitymacji.

NA RATY! Ceny gotówkowe

Ubiorzy, jesionki męskie, okrycia damskie i dziecięce. Smocza 1 m. 28 róg Nowolipia, II p. Dojazd tramw. 0.

Już czas, aby każdemu było wiadomo że najtaniej i najkorzystniej

NA RATY

tylko S-to Jerska 21 m. 4

Ubiorzy męskie, Okrycia damskie, palta pluszowe oraz sukna i korty.

NA RATY

Ceny tanie jak — za gotówkę

Ubiorzy męskie, okrycia damskie

w wielkim wyborze oraz towary lokciowe na warunkach dogodnych poleca firma egzyst. od 1868 roku

CH. TRAN S-to Jerska 42 w bramie 2-je piętro

Uwaga! Pracownia na miejscu. Zamówienia wykonywa się w przedziale 24 godzin.

Hurt. Sandały szpilkowe Detal.

pantofle ranne oraz obuwie dziecięce

w wytwórni Krucza 26 sklep, wejście z bramy HURT. Ceny przystępne. DETAL.

Na Rozplaty

na dogodnych warunkach  
ŁÓŻKA angielskie, materace (różne)  
KOŁDRY watowe, własn. wyrobu  
KOCE itd. polecaMagazyn Pościeli  
Sz. Halbersztadt

Graniczna Nr 2 (wprost Grzybowsk.)

TELEFON 163-29.

OGŁOSZENIE.

Dnia 13 maja 1924 r. o godz. 6 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie członków Spół. Stow. Prac. Kolejow. st. Warsz.-Wschodnia w lokalu Klubu Kolejowego Brzeska 2.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok 1923.
2. Podział zysków.
3. Wybory Zarządu i Rady Nadzorczej.
4. Wolne wnioski.

Zarząd.

ROCZNE  
Walne Zgromadzenie

Członków Związku Zawodowego Pracowników Handlowych, Przemysłowych i Biurowych.

odbędzie się dnia 17 maja b. r. od godz. 8 wieczór w gmachu własnym przy ul. Siennej 15

z następującym porządkiem obrad: Zagajenie, wybór prezydium, sprawozdanie z działalności za 1923 r. i rachunkowe, zatwierdzenie budżetu na rok 1924, wnioski Zarządu, wybór pięciu członków Zarządu w myśl par. 28 statutu, wybór Komisji Rewizyjnej i wnioski członków.

Na raty

4-ta część przy kupnie!

Okrycia damskie, ubiorzy męskie, płaszcze gumowe oraz konfekcja damska i męska poleca firma Gwiazda

Hoża № 23.

Uwaga. Pp. Urzędnikom miejscowym i zamiejscowym daję za okazaniem legitymacji.

Poszukiwane szwaczki rutynowane do fartuchów i bielizny  
M. Goldszajn, Muranowska 30 m. 32.

NA RATY Wykwinne okrycia i kostjomy damskie, ubiorzy i jesionki męskie najtaniej w pracowni ZŁOTA 16 m. 29.

NA RATY i za gotówkę

Obuwie wykwinne, ubrania męskie, okrycia damskie, bieliznę i l. p. poleca f. „Centrozakup“  
Karmelicka 13 m. 8, w podwórzu na prawo II piętro telefon 502-27.

najlepsze rowery

NA RATY na najdogodniejszych warunkach. Zaliczka według możności płatn. klienta

Okrycia damskie, Kostjomy, Suknie, Ubiorzy męskie i dziecięce gotowe i na zamówienie oraz MANUFABURĘ poleca

CENTRALA

Przejazd Nr 1, tel. 252-50.



Szczyry i Myszy

Bezspornie najpewniej tepi wypróbowany od szeregu lat preparat

„KAPS“

Do nabycia: we wszystkich składach aptecznych i aptekach.

Na raty i za gotówkę

wykwinne gotowe garnitury i palta męskie na składzie i na zamówienie na długoterminowe spłaty.

T. Fiszman, Pawia Nr. 11a

UWAGA! Sklep frontowy.

NA RATY

po cenach konkurencyjnych wykwinne ubiorzy męskie, okrycia i kostjomy damskie gotowe i na zamówienie

Sukna, korty, koworkoty, kamgarny, bostony, gabardyny, i t. p. w wielkim wyborze poleca

f. „Divat“ Złota 24, sklep

UWAGA! Dla pp. pracowników znaczne ustępiwo.

Zegarki, obrączki złote

oraz wszelką biżuterię daję

Na Raty

Zakład Jubilerski Krucza 36a (róg Żorawiej)

25% Na raty taniej ZEGARY!

ściennie, budziki, zegarki, obrączki ślubne, kołczyki, pierścionki i platery.

Zegarmistrz GUTMACHER, Smocza 21 mieszkania 23.

Na Raty

wykwinne okrycia damskie i ubiorzy męskie

najtaniej tylko w pracowni

Twarda 26 m. 10.

J. Branicki.

ANALIZY na syfils tryper lin.

Chmielna 54 wprost Dworca U-rzy mod. LIPSCY



Na Raty

Elektoralna 14 m. 83 w 2-m podwórzu, wprost bramy

I. Wołkowiec poleca:

Okrycia damskie i kostjomy oraz ubiorzy męskie.

Najnowsze fasony.

Wykwinne wykonanie.

Wielki wybór.

Wyrób własny.

Ceny jak za gotówkę!

Na Raty i za gotówkę

na długoterminowe

4-ta część przy kupnie.

Ubiorzy męskie i okrycia damskie tylko u

L. Pinkusewicz

Oluga № 20.

NA RATY

na dogodn. warunkach

Ubiorzy męskie, okrycia damskie oraz lwa-ry lokciowe i bieliźniane

H. Szczypior

sklep, 6-to Krzyska 35.

vis-a-vis ul. Szkolnej.

CZYSZCZA ŻOLĄDEK

Ciepła od reumatyzmu, artretyzmu od uderzeń krwi ob głowy

REFORMACKIE

PIGULKI APTEKI

Karczewski-Tuszyński

Warszawa, TRĘBACKA 4 tel. 1371

Zgodę tylko z zakonnicami

FOTOGRAFUJĄCIE SIĘ

w „Leonara“

21 Nowy Świat 21

6 fotogr. rat. M. 2.000,000

12 " " 2.500,000

Portrety wykwinnie wykonane

Fornierzy i dykty

wyborze najtaniej Ciepła 7.

Dr. FAJNCYN

wener., skórne, moczopłowe.

5-8. Panie 4-5. Leszno 36,

telefon 287-74.

Dr. Med. F. ROSTKOWSKI

b. lek. szp. Łazarza ch. wener. skór. analizy krwi na syfils. Chłodna 26, tel. 99-29, 1-315-7

Panie — oddzielna poczekalnia.

Dr. med. Zofia Rostkowska

skór., wener., analizy krwi na syfils. Chłodna 26, tel. 99-29, 3-5.

Dr. KATZ b. lek. kl. parysk. wener. skór., niemoc płc. Zielna 11, do 1. 4-7.

Dr. Med. P. BERLIS

Choroby weneryczne i skórne. Leszno 58, g. 8-9 rano 15-8

Dr. Amsterdamski

chor. skór., weneryczne i moczopłowe 4-7. Panie 3-4.

Królewska 45, tel. 163-42.

Dr. Goldsztyf, starsza rzeźczka, wlewania) Ceny lecznicowe. 5-7 Złota 49, poprzeczna oficyna

A) Choroby weneryczne, skórne, rzeźczka, syfils leczy w krótkim czasie. Niezależnym ustępiwo. Dr. Weintraub, Praga-Targowa 78 m. 10 przy Wileńskiej. 10-12 4-8.

Biurka, szafy żaluzjowe, krzesła, fotele, stoły biurowe amerykańskie wyprzedaje najtaniej Magazyn mebli, Pl. Trzech Krzyży 13.

Doktor Brams z Petersburga. Choroby weneryczne, skórne, płciowe. 9-315-8. Nowy-Świat 46 m. 18. Niezależnym ustępiwo.

Gramofony instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań poleca po cenach najniższych Felgenbaum, Bielańska 1.

Maszyny do szycia znanej dom. broci „Kaspryckiego“. Tani-Hurtowo-Detalicznie-Raty. Skład fabryczny — Warsztaty reparacyjne Warszawa, Marszałkowska 153, telefon 114-51. Filja Częstochowa Aleja 43. Zamawiać można listownie w Warszawie.

Meble solidne w wielkim wyborze poleca Franciszek Arens, Plac Trzech Krzyży, ceny bezkonkurencyjne.

Płyty zgrane polamane kupują lub zamieniam na nowe. Placę najwyższą cenę. Przyjmuję się również do reparacji wszelkie Instrumenty muzyczne. Felgenbaum, Bielańska 1.

Potrzebne zdolne do krawiectwa zny oraz specjalistki do dziecinnych sukienek. Towarowa 70 — 9.

XVI R. miarę wstrzymuje skutecznie bandaż Bławewicza. Chmielna 16.

Zdolne maszynistki do kapeluszy fantazyjnych damskich i dziecinnych poszukiwane od zaraz. Warunki dogodne. Nowe 20 m. 22. Falatycki.

500 garniturów marynarkowych, 20) palt letnich wyprzedamy, garnitury od 80 milionów. Skład ubrań Sipowski, Chmielna 49, II p. m. 5.